

GŁOS PORANNY

DZIENNIK SPOŁECZNY, POLITYCZNY I LITERACKI

Radakcja i Administracja Piotrkowska Nr. 101. — Redaktor przyjmuje od godz. 5-ej — 7-ej wieczorem.

Cena 25 groszy

Telefony: Redakcja Nr. 144-44 Administracja i Ekspedycja Nr. 177-77 Nr. konta P. K. O. 66.155

Proces marjawicki w Warszawie

Oskarżony arcybiskup Kowalski nie stawil się na rozprawę Przewód sądowy toczy się ściśle przy drzwiach zamkniętych

Warszawski kor. „Głosu Poran.“ telefonuje:

Wczoraj rano rozpoczął się w sądzie apelacyjnym proces arcybiskupa marjawickiego ks. Michała Jana Marji Kowalskiego, oskarżonego o czyny lubieżne w stosunku do dziewcząt, będących pod jego

Przy drzwiach zamkniętych

Dla tych, którzy widzieli płocką rozprawę przeciw zwierzchnikowi marjawickiemu, wczorajszy wygląd kuluarów warszawskiego sądu apelacyjnego jest żywą reminiscensją procesu pierwszej instancji. Znowu kręca się przed salą młode panienki, znowu tu i tam przesuwają się cień siwego habitu marjawickiego.

A jednak jakże inny jest dzisiaj nastrój, jeśli porównać go z pierwszemi dniami rozprawy w Płocku.

Niema już tego przeraźliwego brutalizmu, z jakim publiczność obkerwowała młode mandolinistki, niema tego szarpającego nerwy kontrastu między widzami, a młodem dziewczęctwem, które kosztem swego wstydu miały dać niesamowite widowisko.

Zbawczą rolę odgrywa tu przede wszystkim świadomość, że rozprawa od pierwszej do ostatniej chwili toczyć się będzie przy drzwiach zamkniętych.

Nie będzie więc już tego, co się rozgrywało na sali płockiej, kiedy to odczytywano w obecności tłumu niebawale drastyczne sceny współżycia osób dwojga płci, a bohaterki scen erotycznych siedziały na pierwszych ławkach ze spuszczo-remi głowami. Zonglowano w ciągu długich godzin coraz to bardziej koszmarnymi szczegółami wy- bryków erotycznych.

Ktoś z obecnych dopytuje się czy naprawdę d. zwi. podczas rozprawy odrazu będą zamknięte.

Kuracja domowa przy podagrze!

Piszczanckie „GAMMA-KOM-PRESSE“ Żaden staw, żaden mięsień, żadne ścięgno nie jest zabezpieczonym przed podagrycznymi schorzeniami. Przez resorpcję i wydzielenie tych chorobowych związków, można uleczyć się z podagry. Przed udaniem się na szpitalny zabieg, członki przez 30 wieczorów okład zapomocą Piszczanckich „GAMMA-KOM-PRESSE“ — co jest najtańszym środkiem kuracji domowej. Główny skład i bezpl. inform. ustnie: A. Rozenblat, Łódź, ul. Zielona 3. Telefon 120-22, piśmemnie przez: Biuro Piszczanckie dla Polski. Cieszyn.

opieką, a nie mających ukończonych lat 16-tu.

Jak wiadomo sąd okręgowy w Płocku skazał Kowalskiego na 4 lata więzienia, zmniejszając mu karę do lat 2 i 8 miesięcy na mocy amnestji. Jednocześnie pozostawiono go na wolnej stopie, wyznaczając mu kaucję 1000 złotych.

Stojący u drzwi woźny w asyście kilku policjantów odpowiada: — Otrzymałmśmy najściślejsze instrukcje, żeby nikogo nie wpuszczać. Z publiczności więc nikt się nie dostanie, a z sędziów, prokuratorów i adwokatów, ci tylko, którzy uzyskali specjalne zaświadczenie, że prezes zezwala im na uczestniczenie w rozprawie tajnej, znaczy, że cała rozprawa będzie tajna. Bez biletu wejść może tylko minister.

Ława oskarżonych pusta

Ze względu na nieobowiązkowe stawienie oskarżonego, arc. Kowalski na rozprawę do sądu apelacyjnego się nie stawil. W jego imieniu występują pp. adwokaci:

GŁÓWCZEWSKI, SZUMANSKI, ŚMIAROWSKI ORAZ DUCHOWNY MARJAWICKI, KS. TULABA.

Sąd apelacyjny wystąpił w składzie: p. wiceprezes FLESZYŃSKI jako przewodniczący, i pp. sędziowie GACEK i JAWOROWSKI.

Urząd oskarżenia publicznego re-

prezentowany jest przez podprokuratora GODECKIEGO.

Do sądu apelacyjnego wezwano 23 ŚWIADKÓW, których podzielono na 4 GRUPY. Jedna grupa badana będzie we wtorek, druga w środę, następną w czwartek i ostatnią czwarta grupa (świadkowie obrony) będzie przesłuchana w piątek.

Na wstępie rozprawy obrona postawiła wniosek

O PONOWNE WEZWANIE OSÓB, KTÓRE JESZCZE NIE PRZYBYŁY

Pierwszy dzień procesu

O godz. 10-ej rano wchodził sąd. Z pośród wezwanych świadków nie stawili się z powodu choroby: Wajski, Hrynklewiczowa i Dziwulski.

Sąd ustala kolejność badania świadków. Dziś przesłuchani będą: Osinowa, Osinówna, Fijałkowska, Tomasiówna, Badowska, Prochówna, Niewiadomska i Bittnerówna.

Minister Matuszewski w Wiedniu na 10-dniowym urlopie kuracyjnym

Warsz. koresp. „Głosu Poran“ telefonuje: Onegdaj popoł. o godz. 2-ej Minister po przebytej neda- wyjechał do Wiednia na 10-

Wiedniu kuracji u jedno- go ze specjalistów. Powrót mini- stra nastąpi w każdym razie przed 5-ym grudnia, to jest datą odroczenia sejmu, prawdopo- dobnie około 2 grudnia.

Aby wynagrodzić gorycz...

List ministra Matuszewskiego do b. ministra Miedzińskiego

Warsz. koresp. „Głosu Poran“ telefonuje:

P. Bogusław Miedziński, był minister poczt i telegrafów otrzymał następujący list od mi- nistra Matuszewskiego:

Mój drogi! Studując obecnie z urzędu sprawozdanie Najwyższej Izby Kontroli zetknąłem się tam z szeregiem zarzutów po- stawionych działalności minist- sterstwa poczt i telegrafów. Wi- dzę jednak jaki użytek, godzący w Twój honor, czyni z uwag N. I. K. P. prasa opozycyjna. Skła- niam więc do dania wyrazu, iż mam głębokie przekonanie, po- twierdzone istotnym wysiłkiem- uczynionym przezemnie dla stworzenia sobie obrazu o- uster- kach w działalności minister-

stwa poczt i telegrafów, że wszel- kie zarzuty godzące w Twój ho- nor a czynione na tych podsta- wach są nieprawdziwe, niesłusz- ne i jeśli są podane ze świadom- ścią tej niesłuszności, to nie- godne uczciwych przeciwników politycznych.

Nie wiem czy tych słów kilka człowiekowi, którego bezstron- ność znam ze wspólnej pracy, potrafią choć w części wynagro- dzić Ci gorycz, jaką przynosi musi każde poczucie, że godza w jego honor aby w ten spo- sób załatwić grę polityczną, ale pragnąłbym aby tak było.

Serdeczne pozdrowienia łą- cze

(—) Ignacy Matuszewski.

a ponadto o dopuszczenie do ze- znań sprowadzonych przez obroń- ców świadków, przesłuchanych już przez pierwszą instancję, mianowi- cie biskupów marjawickich Feld- mana, Próchnickiego, Gołębiow- skiego, Przysieckiego i Roztworow- skiego, przełożonej zakonnicy Feld- manowej, zakonnicy Żytkówny, duchownych marjawickich ks. No- wakowskiego i Kopytyńskiego.

Sąd udał się na naradę.

Wskutek wniosku obrony w czasie narady sądu w kuluarach pojawiają się habity zakonnic mar- jawickich, przybyłych do Warsza- wy w związku z ewentualną możli- wością składania zeznań.

SĄD ZDECYDOWAŁ DOPUSZC I ŚWIADKÓW, WSKAZANYCH PRZEZ OBRONĘ.

Zatem w drugiej instancji od- będzie się ta sama rozgrywka mię- dzy stronami, której widownią by- ła sala rozpraw w Płocku.

Z kolei przewodniczący sądu OGLASZA ROZPRAWĘ PRZY DRZWIACH ZAMKNIĘTYCH, wszyscy więc obecni świadkowie, z wyjątkiem księdza marjawickie- go Nowakowskiego opuszczają sa- lę.

Sędzia Gacek przystępuje do re- ferowania przebiegu sprawy w pier- wszej instancji.

Proces potrwa prawdopodobnie do końca tygodnia.

LEK. DENT.

H. Lewita-Fuchs

Piotrkowska 50

Przyjmuje od g. 11—1 i od g. 3—6.

8069

POJUTRZE

„GŁOS PORANNY“

ROZPOCZYNA DRUK

NOWEJ WIELKIEJ POWIEŚCI

SENSACYJNO- KRYMINALNEJ

Z ŻYCIA WIELKIEGO MIASTA.

Odczyt min. Składkowskiego w Filharmonji łódzkiej

p. t. „Praca twórcza samorządów w Polsce współczesnej“

Przemówienie ministra było transmitowane przez radiostację warszawską

W dniu wczorajszym w przepełnionej po brzegi sali Filharmonji wygłosił odczyt minister spraw wewnętrznych gen. Składkowski. Odczyt jego poprzedziło przemówienie mec. St. Pawłowskiego, prezesa Komitetu łódzkiego Ligi mocarstwowego rozwoju Polski, na którego zaproszenie p. minister przybył z odczytem do Łodzi. Punktualnie o godz. 6.45 wszedł na mównicę min. Składkowski w mundurze generałskim. Cała estrada była zastawiona kolorowymi tablicami graficznymi, przedstawiającymi w sposób poglądowy omawiane dziedziny. Poza to na samym przedzie umieszczono mikrofon, który połączony kablem telefonicznym ze stacją nadawczą w Warszawie, rozniósł przemówienie ministra po całej Polsce. Oto jego treść:

PRACA TWÓRCZA SAMORZĄDÓW POLSKI WSPÓŁCZESNEJ.

Przyczyny, które skłoniły mnie do wygłoszenia tego odczytu, — rozpoczął p. min. Składkowski — leżą w chorobliwym na stawieniu opinii publicznej Polskiej współczesnej. Górne hasła łatwiej przemawiają do naszej

myśli, niż zimne dowodzenia, a brzęczący frazes, niestety, często większe ma powodzenie, niż miłe i twardy czyn.

Ten fakt ostatni zachodzi właśnie w odniesieniu do konkretnych czynów, dokonanych przez samorządy naszego państwa.

Zasadniczym hasłem pewnego odłamu opinii jest twierdzenie, że rządy obecne nie zrobiły nic dobrego dla Polski, przeciwnie ciągną ją w otchłań klęski i ruiny. Wobec tego zasadnicze go hasła, naturalnie, wszystkie rzeczy dokonane muszą być zle niecelowe i to nie tylko w tonie samego rządu, ale i we wszystkich instytucjach, mających jakikolwiek kontakt z rządem. Stąd też powyższa ocena sytuacji spadła naturalnym biegiem rzeczy na samorządy oraz wszystkie ich poczynania.

Zdaniem opinii, niechętej dla rządu, samorządy nie mogą dokonać niczego, ponieważ właściwie samorząd w Polsce, jako taki, nie istnieje, gdyż organa samorządowe ze względów politycznych zastąpione zostały komisarzami rządowymi, którzy gnębą samorząd i postępują z nim samowolnie.

Ponieważ zamierzam odczyt mój oprzeć na cyfrach, więc i w tym wypadku postaram się operować cyframi.

Komisarze rządowi

Na skutek ankiety, przeprowadzonej przez ministerstwo spraw wewnętrznych w dniu 1 stycznia 1927 roku, na 13,294 gmin wiejskich nie posiadało normalnych organów z wyboru aż 4.067. To znaczy, w tej ogromnej ilości gmin rządili komisarze, wyznaczeni przez rząd przed majem 1926 r. Odtąd, w dniu 1 kwietnia 1929 roku komisarze rządowych w gminach wiejskich widzimy już tylko 352, a w dniu 1 października 1929 r. jest już ich tylko 74.

Gminy miejskie niewydzielone, w liczbie 605, w dniu 1-go stycznia 1927 r. posiadały 172 komisarzy. W dniu 1 kwietnia 1929 r. — 40, a 1 października 1929 r. już tylko 25 gmin miejskich niewydziałonych posiada komisarzy rządowych.

Miasta wydzielone, w liczbie 41, dnia 1 stycznia 1927 r. posiadały 3 komisarzy; 1 kwietnia 1929 r. — 8, a 1 października 1929 r. — 5 komisarzy.

Powiatowe związki komunalne, w liczbie 257, posiadały w dniu 1 stycznia 1927 r. 38 komisarzy rządowych; 1 kwietnia 1929 r. — 89, a 1 października 1929 roku w 83 powiatach nie

widzimy reprezentacji z wyboru, jednak istnieje to bynajmniej nie z powodów politycznych, lecz z powodów czysto prawnych.

Chodzi mianowicie o przestarzałą ordynację wyborczą, która jest nie do użycia w demokratycznych warunkach naszego państwa z powodu kurialnych wyborów. Ordynacja ta obowiązuje na terenie Małopolski Wschodniej, gdzie wobec tego wybory do samorządów powiatowych odbędą się dopiero po wprowadzeniu nowej ordynacji wyborczej.

Jeżeli zestawimy więc te wszystkie liczby, to widzimy, że ilość samorządów, posiadających swe władze reprezentacyjne z wyborów, od roku 1926 nie tylko nie zmniejszyła się, ale znakomicie powiększyła.

Gdzie więc ten ucisk polityczny, uniemożliwiający samorządom ich normalną pracę?

Gdzie ci samowolni komisarze, którzy rzekomo obsiedli większość naszych samorządów, zmuszając je do rozpoczęcia nieroztropnie szeregu inwestycji, których nikt nie może wykonać?

Inwestycje samorządowe

Tak jest, istnieją wśród pięknych prac samorządu w ciągu ostatnich trzech lat również poczynania — inwestycje niewykonane, to jednak stanowią one mniejszość w porównaniu z tem, czego dokonano, co rzeczywiście wykończono i co w tej chwili już służy dla dobra naszych współobywateli.

Postaram się znów na podsta

wie cyfr przedstawić istotny stan rzeczy dokonanej pracy twórczej samorządów Polski. Chodzi mi o obronę w Polsce praw każdego człowieka, każdego bezimiennego pracownika, bez względu na jego przynależność partyjną, który w znanych nam wszystkim ciężkich warunkach tworzy lepsze jutro na terenie samorządu, stwarzając jaśniejsze warunki



Min. Sławoj-Skłodkowski

istnienia dla swych współobywateli.

| RODZAJ INWESTYCJI; | 1919 | 1926 | 1929 |
|----------------------------|--------|--------|--------|
| Elektrownie | 99 | 139 | 214 |
| Rzeźnie | 372 | 409 | 429 |
| Hale targowe i targowiska | 305 | 476 | 493 |
| Wodociągi i kanalizacja | 183 | 201 | 230 |
| Cegielnie i betoniarnie | 62 | 138 | 310 |
| Izby szkolne | 25.033 | 28.611 | 31.388 |
| Kilometry linii tramwajów. | 329 | 379 | 430 |
| Ilość miast uregulowanych | 74 | 129 | 165 |
| Kilometry dróg | 39.371 | 31.713 | 33.802 |
| Łóżka szpitalne | 25.662 | 30.966 | 34.659 |
| Przychodnie dla ludności | — | 133 | 579 |

Z powyższej tablicy wynika, że inwestycje samorządowe szczególnie rozwinęły się w okresie od 1926 — 1929 roku, właśnie w tym okresie najbardziej atakowanym przez przeciwników obecnego rządu. Ogółem biorąc, można powiedzieć

Wykonane i niewykonane

Krytycy mówią jednak: tak jest, wydałście dużo pieniędzy, rozpoczęście dużo inwestycji samorządowych, ale robiliście to bez planu i liczenia się z siłami i oto pozostawiacie większość inwestycji rozpoczętych, a niewykonanych, niezdolnych do użytku, sterzących w postaci t. zw. „nowoczesnych ruin“.

Muszę więc odpowiedzieć i na ten zarzut. Zasadniczo niema takiego momentu w rozwoju życia samorządowego, wziętego jako całość, w którym można by powiedzieć, że wszystko już jest ukończone i wszystko już dzia-

Cyfry porównawcze, które za chwilę wygłoszę, niech będą obroną dokonanego realnego czynu przed splugawieniem go jadem niesumiennej frazeologii.

Ten czyn, ta praca twórcza, znajdzie najlepszy swój wykładnik w przedstawieniu państwu inwestycji samorządowych, dokonanych w Polsce niepodległej.

Celem porównania rozwoju inwestycji samorządowych, przedstawię ich stan w styczniu roku 1919, w roku 1926 i w obecnym roku 1929. Dzielę więc okres niepodległości na dwie ułameczne części, z których pierwsza wynosi 8 lat, druga 3 lata, a to ze względu, że właśnie ostatnie trzylecie 1926 - 29 jest specjalnie atakowane, jako wyjątkowo szkodliwe dla rozwoju inwestycji samorządowych.

Otóż stan inwestycji samorządowych w tych trzech okresach czasu przedstawia się, jak następuje:

| RODZAJ INWESTYCJI; | 1919 | 1926 | 1929 |
|----------------------------|--------|--------|--------|
| Elektrownie | 99 | 139 | 214 |
| Rzeźnie | 372 | 409 | 429 |
| Hale targowe i targowiska | 305 | 476 | 493 |
| Wodociągi i kanalizacja | 183 | 201 | 230 |
| Cegielnie i betoniarnie | 62 | 138 | 310 |
| Izby szkolne | 25.033 | 28.611 | 31.388 |
| Kilometry linii tramwajów. | 329 | 379 | 430 |
| Ilość miast uregulowanych | 74 | 129 | 165 |
| Kilometry dróg | 39.371 | 31.713 | 33.802 |
| Łóżka szpitalne | 25.662 | 30.966 | 34.659 |
| Przychodnie dla ludności | — | 133 | 579 |

że w ciągu pierwszych 8 lat niepodległości zdołaliśmy pobudować 52 proc. inwestycji, założonych w okresie niepodległości, a w ciągu ostatnich trzech lat 48 proc.

Cyfry te mówią same za siebie.

Ogółem biorąc, wartość inwestycji komunalnych wykończonych w okresie 1926 — 1929 r. wynosi 510.239.000, zaś rozpoczętych, a niewykończonych — 236.471.000.—

„Nowoczesne ruiny“

Z tej tablicy widzimy, że w ciągu ostatniego trzylecia wykończona została całkowicie i oddana do użytku większość przeprowadzonych w tym okresie inwestycji. W tym to okresie np. wykończone zostały i oddane do użytku t. zw. inwestycje Ulanowskie, które przez długie lata ciążyły materialnie na budżecie samorządów nie przynosząc im w wielu wypadkach, z powodu niewykończenia, bezpośrednich zysków. Dodać tutaj i podkreślić muszę, że, jak wynika zresztą z tablicy, w rubryce „niewykończone“ umieściłem również inwestycje miejskie, działające już, lecz będące w chwilowej rozbudowie, na skutek zwiększonego ich zapotrzebowania

Mimo tych uwag obiektywnie stwierdzić należy, że niewykończone inwestycje samorządowe wymagają znacznych jeszcze wkładów pieniężnych, celem do prowadzenia ich do użytku. Dlatego w ciągu paru lat regulować musimy wydatki inwestycyjne w ten sposób, by najpierw wykończyć inwestycje już zaczęte, a później dopiero myśleć o rozpoczęciu nowych. Niema więc mowy o katastrofalnym waleniu się budynków rozpoczętych, których nikt nigdy nie wykończy, o tworzeniu „nowoczesnych ruin“. Wszystko co jest rozpoczęte — będzie wykończane.

Nie będę szczegółowo podawał rozwoju inwestycji samorządowych w odniesieniu do poszczególnych województw. Zwróć tu jednak uwagę na cyfry najbardziej charakterystyczne.

Co wybudowano?

Z elektrowni więc największy skok widzimy w województwie warszawskim, gdyż cyfra 14 elektrowni z roku 1919, w roku 1926 wynosi 24, a w roku 1929 dochodzi już do 37.

Rzeźnie rozwinęły się najbardziej na Wołyniu. W roku 1919 jest ich 7, w 1926 — 14, a w 1929 — 17.

Wodociągi i kanalizacje uległy najsilniejszej rozbudowie w województwie kieleckim, gdzie w 1919 roku widzimy 2 miasta z wodociągami i jedno skanalizowane, zaś sama cyfra utrzymuje się w roku 1926, a w roku 1929 widzimy już 6 miast, posiadających kanalizację i wodociągi.

Wzrost ilości kilometrów dróg bitych samorządowych osiągnął najwyższe różnice w województwie lubelskim. Mamy tu w roku 1919 — 654 kilometry bitych dróg samorządowych, w roku 1926 — 726 kilometrów, a w roku 1929 już 1.231 kilometrów szos samorządowych.

Izb szkolnych najwięcej przybyło w województwie warszawskim. Z 1218 w roku 1919, widzimy 1.691 w roku 1926 i 2.277 w roku 1929.

Odczyt min. Składkowskiego (Dokończenie)

Podkreślić tu muszę, że te, po dane przezemnie dla poszczególnych województw cyfry, obrazują jedynie stan rozwoju inwestycji samorządowych, a nie ich stan istotny. Wszyscy wiemy o tem, że inwestycje samorządowe Wielkopolski, Śląska i Małopolski są najbardziej rozbudowane, że wspomnę dla przykładu województwo poznańskie, w którym widzimy w roku 1929

| | |
|-----------------------|-------|
| elektrowni | 38 |
| rzeźni | 56 |
| wodociągów | 36 |
| kanalizacji | 42 |
| kilom. dróg bit. pow. | 7.089 |
| izb szkolnych | 5.159 |

To też główny wysiłek zwrócony został na rozbudowę inwestycji samorządowych w części Polski najbardziej zaniedbanej pod tym względem — w b. zachodzie rosyjskim.

Oto, proszę państwa, obraz pracy twórczej samorządów Polski, wyrażony w cyfrach. Cyfry te dzisiaj są możliwie ścisłe i przedstawione w sposób obiektywny, tak, by obrazować istotny stan rzeczy z jego dodatnimi i ujemnymi stronami.

Praca samorządu jest ciężka i nie pozbawiona błędów. Trudniej jest jednak pożytecznie i chwalebnie pracować dla państwa, nawet popełniając od czasu do czasu błędy, niż krytykować pracę, dokonaną nawet bez popełnienia najmniejszego błędu w krytyce.

Proszę państwa, praca twórcza, realna jest trudną nie tylko w naszych czasach, ale nie tylko w naszych czasach jest realnym wykładnikiem wartości nieprzemijającej.

Wyjazd ministra

Natychmiast po odczytaniu o godz. 8-ej wiecz. minister wsiadł wraz z małżonką i swym sekretarzem do pięknego otwartego auta i udał się w powrotną podróż do Warszawy, żegnany przez przedstawicieli władz łódzkich.

Nad czem obradował komitet ekonomiczny ministrów

Warsz. koresp. „Głosu Porannego“ telefonuje.

Wczoraj odbyło się posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów pod przewodnictwem premiera Świtalskiego.

Komitet uchwalił między innymi szereg ulg celnych na maszyny i aparaty sprowadzane z państw nie posiadających z nami traktatu handlowego. Następnie uchwalono nową instrukcję na międzynarodową komisję popierania eksportu oraz, w związku z trudną sytuacją kopalni w zagłębiu krakowskim, komitet postanowił przyjąć z pomocą tym kopalniami w formie pewnych ulg podatkowych.

Dymisja gabinetu Jaspasa w Belgji

BRUKSELA, 25.11. (Tel. wł. „Głosu Porannego“). — Gabinet postanowił ustąpić. Jutro premier Jaspas złoży królowi podanie o dymisję. Przyczyną tego nagłego postanowienia jest sprawa wprowadzenia języka flamandzkiego na uniwersytecie w Gandawie.

Pogrzeb Clemenceau

odbył się w jego majątku rodzinnym przy udziale najbliższych,
bez pompy i przemówień
Zmarłego pochowano w pozycji stojącej



Jerzy Clemenceau w swym majątku w Wandei.

PARYŻ, 25 listopada. (Tel. wł. „Głosu Porannego“)

Zgodnie z ostatnią wolą Clemenceau dziś nad ranem przewieziono samochodem zwłoki wielkiego męża Francji do rodzinnego majątku Mouchamps w Wandei.

W czasie trwania transportu zwłok szalała straszna burza, tak, że samochód z ledwością posuwał się naprzód i przybył do miejsca przeznaczenia z wiel-

kiem opóźnieniem.

Niezwłocznie odbył się pogrzeb, w którym wzięła udział jedynie najbliższa rodzina i paru serdecznych przyjaciół Zmarłego. Nad świeżymi mogiłą nie wygłoszono żadnej mowy. Zwłoki oddane zostały ziemni w pozycji stojącej.

W chwili opuszczania trumny do grobu, w każdym garnizonie artyleryjskim rozległa się jedna salwa armatnia.

Żałobne posiedzenie parlamentu

PARYŻ, 25 listopada. (Tel. wł. „Głosu Porannego“)

W godzinach popołudniowych odbyło się posiedzenie parlamentu ku czci Clemenceau. Na mównicę wszedł prezes rady ministrów Tardieu, który wygłosił dłuższą mowę żałobną. Przemówienia premiera parlament wy-

sluchał stojąc. Na znak żałoby posiedzenie zostało odroczone do dnia jutrzejszego.

W nadchodzącą niedzielę przygotowany jest wielki pochód żałobny przez ulice Paryża, w którym wezmą udział b. wojskowi, członkowie federacji b. kombatanów. Defilada odbędzie się przed grobem Nieznanego Żołnierza.

Ostatnie chwile i ostatnia woja „Tygrysa“

Na kilka godzin przed śmiercią wyraził Clemenceau jednemu ze swoich przyjaciół ostatnie życzenia. Przedewszystkiem z całym naciskiem sprzeciwił się uroczystemu pogrzebowi na koszt państwa, który mu się zresztą należy. Clemenceau powiedział:

— W zupełnej ciszy switającego poranka ntechaj mnie przewiozą do lasów mojej ukochanej Wandei. Tam pragnę być pochowany u boku mojego ojca, tak samo, jak on, w pozycji stojącej. Bowiem nawet po śmierci pragnę stać i czuwać!

Podczas nielicznych chwil, gdy wielki mąż poznawał ludzi, zgromadzonych dokoła łóżka boleści, zapytywał kilkakrotnie, jakim czasie śmierć jego nastąpi. Przytem wciąż powtarzał uporem:

— Nie chcę kobiety koło łóżka, na którym umieram. Nie chcę kobiety, nie chcę też!

Domagał się, aby nawet pielęgniarzka, siostra Teonesta trzy mała się zdaleka.

— Chcę umrzeć w obecności wyłącznie mężczyźni! — dodawał.

W domu chorego w ciągu ostatnich kilku dni najwybitniejsze osobistości dowiadywały się o stan jego zdrowia. Powszechną uwagę zwróciła wizyta pułkownika Dreyfusa, który w swym czasie znalazł w osobie Clemenceau swego najgorętszego obrońcę. Poza tem przybył biskup msc. de la Valette - Monbrun, który zażądał, aby go wprowadzić do pokoju chorego — utrzymywał on bowiem z Clemenceau serdeczne stosunki. Uczyniono zadość jego prośbie. Oczywiście niedowiarka były nawiązane, ale nie widziały ostatniego błogosławieństwa, którego udzielił mu biskup. Nie widziały również głębokiego pokłonu dostojnego gościa.

Dziennikarz Bure, przyjaciel Clemenceau, opuszczając dom boleści ze łzami w oczach, oświadczył:

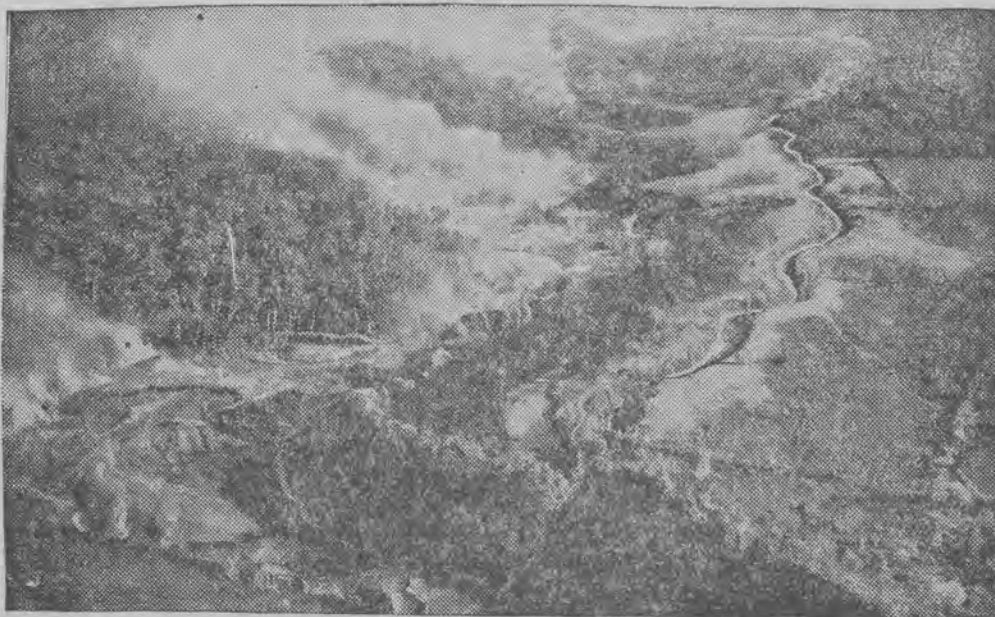
— Clemenceau powiedział mi niedawno, że niedługo umrze, a przy tej okazji dodał:

„Pragnę jedynie umrzeć na atak serca, jak moja matka, na gle, bez bólu“.

Mój przyjaciel nie został wysłuchany. Bóle, które go męczy, muszą być straszne, bowiem w

krótkim czasie zupełnie go zmieniły i doprowadziły do tego, że najwytrwalszy człowiek, jakiego znałem, nie mógł się powstrzymać od jęków!

Wybuch wulkanu Santa Maria



w Guatemali, który kosztował życie przeszło 300 osób.

21-sza ofiara krwawego upiora Düsseldorfu

DÜSSELDORF, 25 listopada. (Tel. własny) —

W niedzielę podczas poszukiwań, w których brało udział kilkuset policjantów z Düsseldorfu i okolicy, nadeszła wstrząsająca wiadomość o nowym wypadku zniknięcia młodej pani. Jest to 21-letnia Elsa Weber, która zajmowała nosade w Burg

pod Sollingen. Zginęła od kilku dni bez śladu. Po raz ostatni widziano ją w Düsseldorfie, dokąd widocznie urządziła wybieczkę.

Wiadomość ta poruszyła ponownie całą ludność i policję. Policja znowu zaczęła znane swe daremne poszukiwania. Miała i jego okolicę strzegą cał-

resze policjantów tajnych i umundurowanych, którzy patrolują po wszystkich parkach, miejscach publicznych, zakątkach i odleglejszych ulicach. Arresztowano nanowo cały szereg osób, które mogłyby pozostawać w związku z masowymi morderstwami.



Dr. Bobrowski wystąpił z P.P.S.

i opublikował list, w którym podaje motywy swego kroku

Znany działacz socjalistyczny długoletni poseł do parlamentu austriackiego i sejmu polskiego, dr. Emil Bobrowski wystąpił z PPS.

Po ostatnim rozłamie w partji, w chwili tworzenia się Frakcji Rewolucyjnej, doktor Bobrowski złożył mandat poselski, zatrzymując jednak nadal wszystkie godności swoje w partji, jak mandat radcy miejskiego w Krakowie i prezesury szeregowej instytucji partyjnych.

Obecnie dr. Bobrowski zgłosił wystąpienie z partji i zrezygnował ze wszystkich piastownych w niej godności.

Jednocześnie w dniu wczorajszym dr. Bobrowski opublikował list, w którym podaje motywy, jakie go skłoniły do wystąpienia z partji. List ten wysłał do okręgowego komitetu robotniczego PPS. w Krakowie.

Dr. Bobrowski pisze, że przed rokiem złożył mandat poselski, godność wiceprezesa rady naczelnej oraz przewodniczącego O. K. R. i usunął się od udziału w życiu politycznym partji, „której władze skierowały ruch robotniczy na drogę szkodliwą dla państwa i zgnębłą dla klasy robotniczej“.

Dał wówczas wyraz nadziejom, że nadejdzie chwila, że znowu będzie mógł wystąpić przed szeregi. Do tej chwili zamierzał pozostać w partji, w której pracuje od 30 lat i oddać swój czas wolny robotniczemu instytucjom gospodarczym ubezpieczeniowym i opiekuńczym.

Dr. Bobrowski stwierdza dalej, iż zawiódł się w swym optymizmie, sądząc, iż partja potrafi uzgodnić politykę i działania klasy robotniczej z interesami państwa.

Dr. Bobrowski zarzuca partji, że „pod pozorem walki o demokrację tworzy się jednolity front z wrogami klasy robotniczej Korfantym i Witosem i endecją dla walki z Józefem Piłsudskim“. Autor listu pisze, iż nie mógł spokojnie czytać sprawozdania z wiecu katowickiego, na którym obok Korfante-

go, przemawiał poseł Stańczyk a „zebrani wznosili okrzyki na cześć nestora socjalizmu sen. Bolesława Limanowskiego i... Adolfa Nowaczyńskiego“.

Dalej dr. Bobrowski wymienia wszystkie wypadki, w których można było poznać właściwą rolę Chjeno - Piasta i dochodzi do wniosku, iż socjalizm razem z tą organizacją nie mogą iść w parze, tworząc jednolity front przeciw Józefowi Piłsudskiemu. „Jako polski socjalista pragnę pracować dla dobra młodego

niepodległego państwa oraz dla dobra klasy robotniczej. Uważam państwowe i socjalistyczne uświadomienie za dostateczne i gwarantujące niepodległość państwu“.

* * *

Dr. Bobrowski jako lekarz, służył w legjonach, a następnie w wojsku polskim.

Równocześnie z dr. Bobrowskim wystąpiła z PPS. żona jego Bronisława Bobrowska, oraz dr. Ryszard Kunicki.

Wybuch w uniwersytecie krakowskim

Jedna studentka zmarła, druga — silnie poparzona

KRAKÓW, 25 listopada. (A. W.) — W czasie doświadczeń w instytucie chemicznym uniwersytetu krakowskiego nastąpił dzisiaj wybuch substancji chemicznych.

Studentka czwartego roku,

Balcerówna, doznała tak silnych poparzeń, że wkrótce po wypadku zmarła. Koleżanka jej odwiezioną została do szpitala, wobec odniesienia silnych poparzeń.

Zamach w bazylice św. Piotra

Szwedka chciała zastrzelić biskupa

RZYM, 25.11. (AW.). — W niedzielę po niezsporach, w bazylice św. Piotra miał miejsce zamach na jednego z dostojników kościoła.

Gdy duchowni wychodzili od

ołtarza, kierując się w stronę zakrystji, jakaś kobieta wydobyla nagle rewolwer i kierując go w plecy biskupa Smitha pociągnęła trzykrotnie za cyngiel. Broń nie wystrzeliła skutkiem złego stanu kapietonów u naboju. Stojący w pobliżu msgr. ksiądz Jerzy Bawarski wyrwał kobiecie broń. Sprawczynię nieudanego zamachu przytrzyma-

mano. Biskup poznał w zatrzymanej szwedkę, Gudrow Margaretę Ramstad, która przed niedawnym czasem prosiła go o ułatwienie jej otrzymania posady pończoszarki. Biskup uważa, iż zamach pochodził prawdopodobnie z uczucia zemsty, bowiem biskup nie był dotychczas w stanie dotrzymać przyrzeczenia. Oficjalny organ Watykanu „Osservatore Romano“ poświęca zamachowi zaledwie kilka wierszy.

Marsz. Piłsudski w Wilnie

nikogo nie przyjmuje

WILNO, 25.11. (AW.). — Marszałek Piłsudski, bawiący tutaj od czwartku ubiegłego tygodnia, nie przyjmuje absolutnie nikogo, oddając się całymi dniami grze wojennej, którą prowadzi z udziałem przybyłych tutaj inspektorów armji.

W godzinach rannych, gdy dzień jest pogodny, p. marszałek wyjeżdża na spacer za miasto.

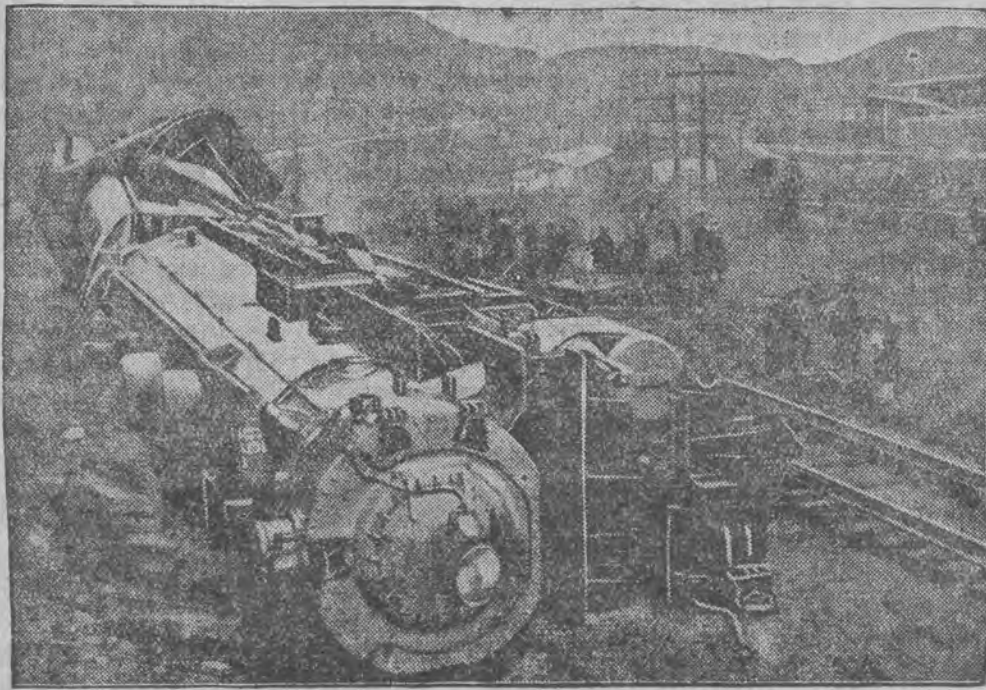
Marsz. Daszyński w Bystrej

Sejm 5 lub 6 grudnia

WARSZAWA, 25.11. (AW.). — P. marszałek Daszyński opuścił Warszawę, udając się na kilkudniowy wypoczynek do Bystrej. P. marszałek zastępować będzie podczas jego nieobecności poseł Jan Dąbski.

Przewiduje się, iż tuż po powrocie marsz. Daszyńskiego do Warszawy ustalony zostanie termin posiedzenia sejmu. Jak słychać — termin ten ustalony będzie na 5 lub 6 grudnia r. b.

South—Pacific—Express w Ameryce



który wykoleili bandyci, rabując następnie wszystkich pasażerów co do grosza.

Sprawa Tuwima

ulegnie zupełnemu umorzeniu

Prokuratorja nie dopatrzyła się cech przestępstwa w wierszu p. t. „Do prostego człowieka“

Jedna z agencji warszawskich donosi, że głośna sprawa wiersza Juliana Tuwima „Do prostego człowieka“, która była tematem dyskusji na łamach prasy rozpatrzone została w ciągu ostatnich dni przez prokuraturę sądu okręgowego w Warszawie. Wniosek o pociągnięcie do odpowiedzialności karno - sądowej poety J. Tuwima i redaktorów odpowiedzialnych

pism, które umieściły ten wiersz został odrzucony i prowadzone dochodzenie ulec ma zupełnemu umorzeniu. Przyczyną umorzenia postępowania sądowego mają być dowody złożone przez Tuwima, a wykluczające zarzucane mu przestępne tendencje.

* * *

W ten sposób wiersz, który umieściliśmy w „Głosie Porannym“ nie

okazał się tak „zbrodniczym“, jak to mu imputowały pisma stołeczne i miejscowe. Prokuratorja nie dopatrzyła się w nim cech przestępczych. Pobożne życzenia niektórych dzienników łódzkich, które chciały nas widzieć posadzonych na ławie oskarżonych i skazanych, pozostały tylko... niespełnionymi życzeniami.

Pasqual Rubio



został obrany prezydentem Meksyku.

Hygiena pocałunku

Wiadomą jest rzeczą, że od dawna już niektórzy uczeni wypowiadali wojnę całusom, uważając je za bardzo niehygieniczne. Ostatnio urząd zdrowia w stanie Kansas w St. Zjednoczonych ogłosił normy dla całujących się. Dowiadujemy się z tego ciekawego dokumentu, kiedy, gdzie i jak całować się należy. Nie wolno przedewszystkiem się całować w przepelnionych albo źle przewietrzanych pokojach. Nie powinno się nigdy całować tam, gdzie są przeciągi. Jeśli człowiek ma na sobie grupy płaszczy, a pod nim lekką suknię czy ubranie, może się łatwo przy całowaniu narażać na przeziębienie. Przy zabawach, przy których się ludzie całują, należy po każdym cał-

owaniu gardła jest wogóle rzeczą wskazaną przy każdym całowaniu się. Jeśli musisz się już całować, to należy po każdym całowaniu wziąć gorącą kąpiel.

Ważne należy, czy przy stosowaniu tej metody ludzie wogóle zechcą się jeszcze całować.

PROFESOR
Stanisław NURNSTEIN

wznowił lekcje gry fortepianowej.

Zapisy od 4—6.

Trauguffa 12, front III p.

„Wiadomości literackie“

12-stronicowy nr. 47 „Wiadomości Literackich“ poświęcony z okazji tygodnia książki całkowicie poświęcony kobiecie, zawiera prace Nalkowskiej, Krzywickiej, Dąbrowskiej, Rydzewskiej, Naglerowej, Ewy Szelburg, Kruszeńskiej, Kulcewiczowej, Dobrowskiej, Błakiewiczówny, Pawlikowskiej, Kuszelewskiej, Przybyszewskiej, Kazimierzy Alberty, Jarocińskiej, Madzińskiej, Rakowskiej, Łazowertówny, Mortkowiczówny, Solskiej, Zalewskiej - Dorożyńskiej, Morstinowej, Magdaleny Samozwaniec, Włolopolskiej, Ireny Tuwim, Stryjeńskiej. Numer uzupełniają ponadto: artykuł polemiczny Goetla, kronika tygodniowa Stonimskiego, kronika ilustrowana itd.

James Good



amerykański minister wojny zmarł wskutek operacji ślepej kiszki.

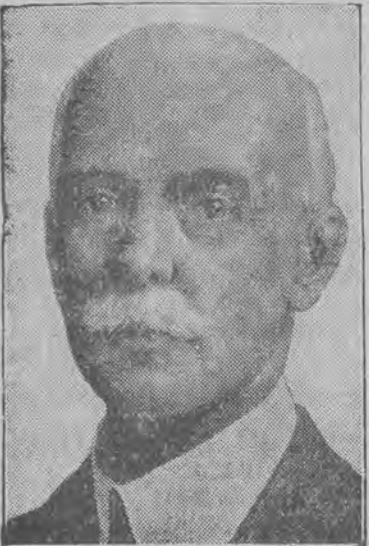
Laureaci nagrody Nobla

Ks. Ludwik Wiktor Broglie



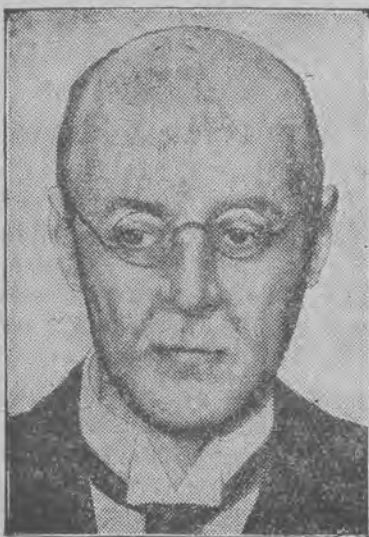
z Paryża otrzymał nagrodę Nobla z dziedziny fizyki za rok 1929 za odkrycie falistego charakteru elektronów.

Prof. Artur Harden



z Londynu otrzymał połowę nagrody Nobla za rok 1929 z dziedziny chemii za badania nad fermentacją cukrów.

Prof. Owen W. Richardson



z Londynu otrzymał nagrodę Nobla z dziedziny fizyki za rok 1928 za swe prace w dziedzinie ciepła.

Stary i nowy Paryż

Ci, co odeszli. -- Stare pałacyki. -- Nowe domy. -- Bary, bary! -- „Czarny orzeł” -- Telefon. -- Guignol przyjmuje gości

Paryż, w listopadzie. Stary Paryż wymiera. Wymiera już oddawna, ale ostatnie czasy specjalnie sprzyjają tej śmierci.

Zniknęli z ulic starzy „cochers” w wysokich cylindrach, jest ich może w całym wielkim Paryżu zaledwie dwu, czy trzech, a ten, kto bierze taką dorożkę i wlecze się melancholijnie w niej przez zatłoczone autami ulice, odrazu zyskuje sobie miano oryginała.

Zniknęli dawni długowłosi malarze z Montmartru, zniknęły ich kawiarnie, a ich miejsca zajęły amerykańskie bary i artyści z krawatem związanym w kokardę na benefis amerykańskich gości, i również na ich benefis szkicujący portrety obecnych. Zniknęły rodziny mające własne „hotels” w pięknych dzielnicach Paryża a ich miejsce zajęli bogaci cudzoziemcy, którzy za grube pieniądze umieścili się w tych pałacach, niebaczni na wszelką tradycję.

Wiele z tych pałaców pada ofiarą regulacji nowoczesnych ulic, zostają bezlitośnie uprzętnięte z powierzchni Paryża, ustępując miejsca modernistycznym kamienicom. Olbrzymie zmiany pod tym względem widoczne są zwłaszcza w dzielnicy Inwalidów. W cichych uliczkach i ulczkach tego „quartier” rozlegają się coraz częściej uderzenia burzących młotów. Na rogu uliczki Barbet de Jouy burzą stary „hotel” markizy de Quincey. Niecodajnie u wylotu rue de Varenne nowy dom wyrasta na placu opustoszałym po zburzeniu pałacyku księżny de Doudeauville, wnuczki Colberta.

Tam zaś, gdzie panuje jeszcze cisza i gdzie stare mury bezpiecznie drzemą w otoczeniu niemniej starych drzew, pozornie tylko nic się nie zmieniło. Bo gdy zadzwonić do rzeźbionych drzwi, nikt nie otworzy, a gdy przyjrzeć się bliżej bramie, ujrzy się na niej złowrogi napis „awendre”. Właściciele tych pałaców nie są już w stanie utrzymać tych kosztownych domów wyjeżdżają więc na prowincję, ustępując swych od wieków zajętych miejsc nowym panom, tym którzy mają pieniądze. Ten sam los czeka i Faubourg Saint Germain. Nie należy jednak zbytnio rozpaczać nad losem tych starych domów. Los ten był nieunikniony. Musiał je zmieść, jak tyle innych rzeczy bezlitosny, nikogo i niczego nieoszczędzający czas.

Stary Paryż znikną z powierzchni ziemi, a zastępuje go nowy. A więc przede wszystkim nowe domy. Tych nigdy nie jest za wiele i zdawać się może, że głód mieszkaniowy nigdy się nie nasyci. To też domy są zawsze dobrym interesem, mimo że koszty budowy wzrosły od zeszłego roku do tego o 40 proc. a spodziewany jest wciąż nowy wzrost ze względu na podniesienie stopy ubezpieczeń społecznych. Stosownie do podniesienia kosztów budowy podnosi się też takse komornego w nowych nabitych ochroną lokatorów domach. Komorne to dochodzić wkrótce będzie do sum fantastycznych. Oto pewien przedsiębiorca budowlany obliczył niedawno, że gdyby wybudować w dzielnicach wielkich bulwarów dom z salą teatralną, to za komorne roczne trzeba tam pobierać bez wszelkiego zarobku 1,700,000 franków. Jest to suma, której żaden teatr paryski nie byłby w stanie zapłacić. Zato mógłby ją może zapłacić właściciel baru.

Bary bowiem wyrastają w Paryżu jak grzyby po deszczu. W poprzednim liście wspominalśmy o wizycie w barze „Czarny orzeł” dzisiaj

nie należy sygnalizować otwarcie nowego baru.

Jest to bar rosyjski „Czarny Orzeł”. Rzecz charakterystyczna dla epoki panowania amerykan w Paryżu, że rosyjski orzeł nazywa się po angielsku „Russian Eagle”. Pożaka, który zabłąka się do tej pawiczkki przejdzie w pierwszej chwili lekki dreszczyk. Usługują bowiem kozacy, prawdziwi kozacy, przystrojeni w koczki w uszach i z nahajeczkami zatkniętymi za pasek. Kozacy ci są, co prawda znacznie grzeczniejsi od tych, których pamiętamy z dobrych przedwojennych czasów, ale zawsze są kozakami i budzą w nas przykre asocjacje. Zato w amerykańskich budzą tylko przyjemne skojarzenia, gdyż uśmiechają się słodko na widok kozackich nahajek i mówią „oh Beautiful”.

A bar? Wygląda jak setki „rosyjskich” barów na Montmartrze. Dostać w nim można tego co francuzi nazywają „Vodka” a my poprostu wódeczką, nadto kwaszonych ogórków, blinów i innych rytasów a na dodatek już zadarmo przyjrzeć się można prawdziwym księżniczkom, które... ale po co to mówić, przecież to już sta-

ła historia. Wystarczyło napisać: na Montmarcie otwarto jeszcze jeden bar rosyjski i koniec.

W dziedzinie barów paryskich wciąż wprowadzają inowacje. Oto jeden z nich przy rue Fontaine wprowadził, idąc za przykładem Berlina, nowe urządzenie. Na każdym stoliku owego baru dancingu znajduje się telefon. Myliby się jednak ten, kto by sądził, że jest to dla wygody gości zrobione połączenie z miastem. Telefon jest czy sto wewnętrzny w najściślejszym tego słowa znaczeniu. Telefonować można tylko ze stolika do stolika, by nawiązać znajomość z osobą, która się zdał, spodobała. Oczywiście, telefony te nie mają dzwoneczków (nie wiadomo byłoby, który to dzwoni) tylko lampki, które po połączeniu zapalają się na stoliku. System istniejący świetny i co najważniejsza ułatwiający znakomicie znajomość. Tak jakgdyby w dancingu nowoczesnym czy też przy metalowym kontuarze baru nie sposób było się zaznajomić!

Tyle o nowym Paryżu. A teraz parę słów o czemś co w dziwny sposób łączy nowy i stary Paryż. Oto w Paryżu odbywał się przed paroma dniami międzynarodowy kongres marjonetek.

Marjonetki, stara zabawa paryskich dzieci. Marjonetki, które dawnym pokoleniom zastępowały kino, marjonetki, które po dziś dzień budzą wybuchy zachwytu i huragany śmiechu u maleńkich widzów zgromadzonych w ogrodzie Luxemburkim, zjechały teraz ze wszystkich krajów do Paryża, by zapoznać się wzajemnie i porównać swe zalety techniczne. Zjazd odbywał się pod protektoratem dziennika paryskiego „Journal” i zgromadził lalki ze wszystkich niemal krajów Europy. Słynne, mianem ze swych występów w Warszawie włoskie „Piccoli” Podrecciego, znane „Pupenspieler” ze Stuttgartu, tradycyjny „Punch” z Londynu, nieśmiertelny czeski „Kasperek” z Pilzna, prowadzący trzy tysiące lalek, — wszystkie te lalki przyjmowane były przez paryskie go Guignola.

Przeważały marjonetki ciągnięte na sznurku, ale nie brak też było wspaniałych okazów poruszanych ręką, a nawet takich, które ulepszyła technika nowoczesna.

To też śmiało nazwać można nowy kongres starych marjonetek zjawiskiem, będącym na pograniczu nowego i starego Paryża. K. D

I-szy Dźwiękowy Kino-Teatr w Łodzi „SPLENDID”

Dziś!

14-ty dzień



STATEK KOMEDJANTÓW

Ostatni wyraz techniki kinematograficznej. 8298
W rolach głównych: Dwie gwiazdy ekranu:

Laura La Plante i Józef Schildkraut

Dziś 2 seanse o godz. 7.45 i 10-ej w. K. sa czynna od g. 5-ej

Krwawe Wypadki Palestyńskie

uwiecznione na monumentalnym filmie. — Wszystkie autentyczne zdjęcia wykonano pod gradem kul arabskich fellachów.

Przepoęczne to arcydzieło demonstrowane będzie wkrótce w Łodzi! 8241



Ostatnie dni!

Pragnąc frapujący film ten udostępnić młodzieży zostały ceny od godz. 3 do 6-ej zmniejszone: wszystkie miejsca gr. -50. i zł. 1.-

Ostatni Syn

Tragedja, wyższej ponad wszystko, miłości matczynej

Wiadomości bieżące

Zakończenie robót asfaltowych

Jak się dowiadujemy, w końcu bieżącego tygodnia ukończone zostają wszystkie roboty asfaltowe na ul. Piotrkowskiej i Placu Wolności.

W ciągu następnego tygodnia specjalna komisja magistracka rozpocznie drobiazgową kontrolę przeprowadzonych prac, poczem rozpatrzy przyczyny opóźnienia i przedstawi magistratowi swe wnioski co do ewentualnego odszkodowania, przewidzianego według poprzednio zawartego kontraktu.

Oddanie placu Wolności do użytku publicznego nastąpi w sobotę.

Przeniesienie biur Funduszu Bezrobocia

Jak się dowiadujemy, w dniu wczorajszym zostały przeniesione biura centrali obwodowego zarządu Funduszu Bezrobocia z ulicy Nawrot 36 na Południową nr. 94. Referat zakładów pracy, mieszczący się przy ul. Al. Kościuszki 9 zostanie również przeniesiony do nowego lokalu przy ul. Południowej.

Zebrania kontrolne rezerwistów Łodzi

Jutro o godz. 9-ej rano obowiązani są zgłosić się na zebrania kontrolne w P. K. U. Łódź - Miasto I, przy ul. Nowo - Targowej 18 szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią i bez broni, urodzeni w roku 1889, zamieszkali na terenie 2, 3, 5, 8, 9 i 11 komisariatów, których nazwiska zaczynają się na litery: E, F, G.

W lokalu P. K. U. Łódź - Miasto II, przy ul. Nowo - Cegielnianej 51, szeregowi rezerwy i pospolitego ruszenia z bronią i bez broni, zamieszkali na terenie 14-go komisariatu, których nazwiska zaczynają się na litery: od A. do J.

Spis poborowych rocznika 1909

Jutro w godzinach 8.15 do 15-ej (8-ej popołudniu) obowiązani są do osobistego zgłoszenia się w lokalu biura wojskowo - policyjnego przy ul. Piotrkowskiej 212 mężczyźni rocznika 1909, zamieszkali na terenie 14-go komisariatu, których nazwiska zaczynają się na litery: M, N, O, P, R, S.

W. I. Z. O.

Zrzeszenie kobiet W. I. Z. O. zaprosiło na środę, dnia 27 b. m. p. redaktora J. Heftmana z Warszawy, który wygłosi odczyt na temat: „Pojęcie cywilizacji u żydów“ W lokalu WIZO, Przejazd 2, rojno i gwarno jest z powodu przygotowań na odbyć się mający 12-go grudnia b. r. Wielki kiermasz echanukowy, zapowiadający się b. ciekawie. W czasie trwania tego kiermaszu urządzony będzie kabaret, bal dziecięcy i t. p. atrakcje.

Plan parcelacji Łagiewnik według projektu inż. K. Lisowskiego i I. Graefego

Pod przewodnictwem wice - prezydenta Rapalskiego odbyło się posiedzenie komisji do spraw parcelacji i użytkowania majątków miejskich Łagiewniki i Skotniki. Na posiedzeniu tem inż. Kwapiński — kierownik oddziału regulacji miasta — zreferował wyniki rozstrzygniętego już konkursu na plan parcelacji Łagiewnik i omówił szczegółowo projekt parcelacyjny inż. inż. K. Lisowskiego i I. Graefego, nagrodzony na konkursie I-szą nagrodą.

Projekt ten, który — w myśl uchwały magistratu — będzie wzięty za podstawę przyszłej akcji parcelacyjnej, przedstawia się w szczegółach następująco:

Wychodząc z założenia, że na terenie Łagiewnik, jako przyszłym terenie spacerowo - wypoczynkowym zamiejskim należy pozostawić większą przestrzeń zieleni niezabudowanej, autorzy projektu proponują podzielić realizację planu parcelacyjnego na 3 okresy: I — parcelacja terenów na południe i wschód od projektowanej arterji komunikacyjnej, 40-metrowej szerokości przez co osiągnęto by się ok. 70 proc. zieleni i ulic; II — parcelacja terenów, leżących na północ i północny wschód od głównej arterji komunikacyjnej, co dałoby 51 proc. zieleni i ulic; III — parcelacja reszty terenów. W rezultacie na terytorjum maj. Łagiewnik osiągnęto by się: 1) zieleni 27,7 proc., 2) ulic — 12,3 proc., 3) parceli — 54,7 proc., 4) tereny użyteczności publicznej — 4,3 proc. i 5) rezerwa — 3 proc.

Zdaniem autorów nagrodzonego projektu, północna strona Łagiewnik nadaje się na park ludowy, ze względu na malownicze położenie i piękny drzewostan oraz na sąsiedztwo lasu „Skotniki“, wespół z którym można by stworzyć rezerwat spacerowy o dostatecznej dla mieszkańców Łodzi powierzchni.

Co do komunikacji, autorzy projektu proponują stworzenie jednej

tylko 40-metrowej arterji komunikacyjnej o 2 jezdniach po 6 m. każda; uzupełnieniem jej w komunikacji z lasem „Skotniki“ byłaby ulica 25 m. szerokości w kierunku północ - wschodnim, której przedłużenie na południe mogłoby stanowić III ulicę komunikacyjną z Łodzią. Realizacja komunikacji z miastem w pierwszym okresie parcelacyjnym rozpoczęta byłaby od strony pół. - wschodniej, t. j. sposobem najdogodniejszym.

Bloki budowlane projektowane są przeważnie 120 m. szerokości, o najmniejszej powierzchni 1500 m. kw., z zabudowaną luźnią. Linje regulacyjne budynków mają być cofnięte do 10 m. dla stworzenia t. zw. przedogródków. Przyjmując załudnienie 100 osób na 1 ha bloku mieszkalnego o luźnej zabudowie

przy maksymalnej parcelacji, otrzymani bylibyśmy na terenie Łagiewnik ok. 20.000 ludności.

Co się tyczy budynków i miejsc użyteczności publicznej, przewidziane są — w projekcie: a) kościółek na wzniesieniu, oddzielony od intensywnego ruchu; b) różne gmachy użyteczności publicznej w liczbie ok. 12; c) hale targowe, umieszczone przy głównej arterji u zbiegu komunikacji z pobliskimi osiedlami wiejskimi; d) inwestycje sportowe w parku.

Poza tem opis projektu konkursowego uwzględnia sprawy kanalizacji, wodociągów i t. d.

W najbliższej przyszłości zwołane będzie ponowne posiedzenie komisji do spraw parcelacji Łagiewnik, na którym omówiony zostanie plan dalszej w tym kierunku akcji.

Humor zagraniczny



— Pozycja na baczność! Nie słyszysz, gamoni, że grają hymn narodowy! (Judge).

Proces obłudniertwo?

W związku z wygłoszeniem w Polskim Związku Myśli Wolnej w Łodzi we wrześniu r. b. przez p. Ja na Hanemana wiceprezesa związku odczytu na temat: „Moralność biblijna czy etyka społeczna?“ wszczęte zostało przez prokuratorję dochodzenie śledcze przeciw prelegentowi z §§ 73 i 74 K. K. Jak wiadomo zarzut bluźnierstwa wysunął „Rozwój“ przeciwko czemu na łamach „Głosu Porannego“ umieszczone były sprostowania i artykuły poruszające merytorycznie zagadnienie „bluźnierstwa“ i też wygłoszonego odczytu.

Karygodna nieświadomość. Zaparcie powoduje różne dolegliwości, które zatrują życie każdemu, kto nie wie, że zastosowanie **Cascarine Leprince** w ilości 1 lub 2 pigulek wieczorem podczas jedzenia szybko i pewnie usuwa wszystkie cierpienia zależne od zaparcia. Sprzedają we wszystkich aptekach. 6365

Zwyrodniały lekarz deprawował młode dziewczynki

W dniu wczorajszym wielkie poruszenie w Sieradzu wywołało aresztowanie popularnego w mieście dr. Mirona Eljasberga.

Aresztowanie nastąpiło w wyniku dochodzenia policyjnego, wdrożonego na podstawie zameldowania o tem, że dr. Eljasberg zwabia do mieszkania swego nieletnie dziewczynki i tam dopuszcza się czynów lubieżnych. Policja ustaliła, iż lekarz ten rzeczywiście od pewnego czasu dopuszczał się przestępstw natury erotycznej. Przesłuchano kilka jego ofiar i zebrany materiał był wystarczający do aresztowania doktora.

Dokument nędzy ludzkiej

W jednym z pism polskich znajdujemy następujące ogłoszenie:

„KREW własną sprzedam tanio, nawet za kilka obiadów, względnie za wskazanie jakiegokolwiek zajęcia w godzinach wieczornych. Łaska we oferty pod „Transfuzja poraz szósty“.

Wielki Kiermasz Jubileuszowy „KROPLI MLEKA“

w dniach od 29. XI do 2. XII, t. j. w piątek, sobotę, niedzielę i poniedziałek w „SAVOYU“ przy ul. Traugutta Nr. 6.

Mnóstwo okazji taniego kupna. Loterie Orkiestry Uroczyste otwarcie w piątek, dnia 29 b. m. o godz. 19.

Program rozrywek:

Piątek, godz. 20 — Andrzejki.
Sobota, godz. 20 — Popisy Szkoły Plastyki i Rytmiki p. I. Prusickiej.
Niedziela, godz. 10 — Wreczenie nagród matkom niemowląt „Kropki Mleka“.
godz. 12 — Popisy Szkoły Rytmiki i Plastyki p. Stefanji Paszkówny oraz Zabawa dla Dzieci.
godz. 20 — Popisy sportowe.
Poniedziałek, godz. 20 — Popisy sportowe. 8300

Jak WICHER, SAMUM, ORKAN, rozpetala się

krwawa walka arabów, na czele dzikich synów Wschodu stanął

Włodzimierz GAJDAROW jako

WŁADCA SAHARY

a gdy ów nieokiełznany wódz rabusiów pustyni ujrzał piękną europejkę

CLAIRE ROMMER

jego serce zabiło goręcej, opanowały go zmysły

wkrótce „LUNA“

8297—

Policja na tropie zuchwałego opryszka

Jak się dowiadujemy, policja drogą dochodzenia i wywiadów doszła do tego, że sprawca napadu na Józefa Hajmana, do konanego w dniu 17 b. m. przy ulicy Al. I Maja 23 oraz sprawca napadu, dokonanego na osobie Franciszka Wernera w dniu 19 b. m. przy Alejach Unji jest jedną i tą samą osobą.

Ponadto policja ustaliła, że sprawca obu tych napadów jest niezwykle zuchwałym opryszkiem, kilkakrotnie już karanym za napady.

Pierścień śledztwa zaciska się dokoła jego osoby, prawdopodobnie lada godzina zostanie on aresztowany. (p)



Więzień Wyspy Św. Heleny

Dramat, ukazujący ostatnią tragiczną miłość Boga Wojny ku uwięzionej Angielce.
W rolach głównych: **Werner Krauss i Albert Bassermann** Reżyserja znakomitego **Lupu Pick** Scenariusz: genialnego **Abła Gancea**
Arcydzieło to zostało stworzone pg. najnowszych dokumentów historycznych, dotyczących epilogu dziejów Napoleona.
Początek seansów o g. 4-ej pp., w soboty, niedziele i święta od 12-ej w południe. Ceny wszystkich miejsc w soboty, niedziele i święta od 12 do 3-ej l. — złoty.
Orkiestra pod dyrykcją p. R. KANTORA. 8293—

TEATR, MUZYKA i SZTUKA

Z ESTRADY KONCERTOWEJ

Trzeci poranek symfoniczny pod dyr. Br. Szulca

Nasza publiczność po letargu muzyki symfonicznej, nauczyła się cenić ją daleko więcej, niż dotychczas. Te pełne sale raz w tygodniu na koncertach kameralnych popularnych, urządzanych przez łódzką orkiestrę filharmoniczną przy Lickiej narazie pomocy Wydziału Kultury i Sztuki, a obowiązującej do nadmiernej taniości biletów, znaczą dla idei bardzo dużo. Bo to nie jest ta sfera ludzi sytych, znudzonych, reagujących tylko na silne podniety zmysłowe, a całe rzesze, spragnione estetycznych wrażeń, stęsknione za muzyką.

Zrozumiano nareszcie, że muzyka jako jeden z głównych czynników kultury artystycznej, nie może się stać artykułem zbytku, a musi mieć bezpośredni związek z życiem, gdyż zespolona z wszystkimi jego przejawami, z niego czerpać musi najżywniejsze pierwiastki.

Łódzka orkiestra filharmoniczna otacza te poranki popularne większą starannością, licząc się z tem, że tłumom trzeba dać muzykę prawdziwą, a nie Echy surogat. Tym razem usłyszeliśmy na wstępie piękną uwerturę Władysława Zelenieckiego „Tatry“. Twórca tworzył ją pod wpływem Wagnera, zachował jednak swą odrębność w melodii. Wykonanie uwertury odznaczało się dużym pietyzmem, którego dyr. Bronisław Szulc nie skąpi, ilekroć wykonywa utwór kompozytora polskiego, co zasługuje na podkreślenie. Mniejszą subtelnością odznaczyły się pierwsze części Symfonii G-moll Kalinnikowa, dzieła przedwcześnie zgasłego o wielkim talentcie rosyjskiego twórcy. Wykonanie finału Symfonii było powodem do zasłużonego

okłasku pod adresem dyrygenta. Podkreślałem już na tem miejscu, że dyr. Br. Szulc należy do najbardziej tego typu dyrygentów t. zw. rutynistów, którzy zdobywają się na ogromny zasób energii i pracy na próbach, by potem na samym koncercie móc już z całą abnegacją cofnąć się na plan dalszy, nie mając wrażenia ruchu, obciążony mi ta efekt wirtuozowski. I w ten właśnie leży cała wartość pracy kapelmistrzowskiej Br. Szulca i jego talentu dla naszej orkiestry, która stopniowo wdrażała się w arkaną sztuki symfonicznej pracującej stale pod jego kierownictwem przez lat siedem. Dlatego nie byłoby wskazaniem, ażeby sprowadzić innych dyrygentów, których paleczka nie jest tą różdżką czarodziejską, mogącą przekształcić aparat orkiestrowy po jednej próbie. Każdy z nich ma swego umiłowanego „konika“ Czajkowskiego, bądź Straussa, bądź Mahlera, bądź Beethovena i każdy przywozi z sobą niby cudotwórczy talizman i sugeruje słuchaczów zastosowaniem kilku mało znaczących efektów, a orkiestra jest szarpana odmiennymi nawykami różnych dyrygentów. Cui bono? Nie byłoby to już akcją wychowawczą, podjętą z umiłowaniem sprawy i świadomością celu.

Solistą poranka był wielce utalentowany skrzypek, p. Aleksander Kontorowicz, który w wykonanym koncercie Mendelssohna wykazał dobre opanowanie instrumentu. Wrodzona muzykalność w wyrazie intuicyjnego wyczucia kantyleny, miły i śpiewny ton — to główne atuty koncertanta.

F. Halpern.

acjami tanecznymi i wykona w sali filharmonii szereg ewolucji tanecznych o wysokim poziomie artystycznym. Przyjazd baletu wiedeńskiego wywołał w naszym mieście zrozumiałe zainteresowanie. Początek o godz. 8.30 w.

KONCERT JUANA MANENA.

Jak już zaznaczyliśmy, w nadchodzący czwartek, dnia 28 b. m. odbędzie się 11-ty koncert mistrzowski, na którym wystąpi Juan Manen, hiszpański skrzypek światowej sławy. Znany artysta podaje w programie koncert skrzypcowy Saint-Saens'a, Beethovena, Koncertstük (pierwsze wykonanie w Polsce), Porpora Senata-dur, Manena Baladę op. 20, Daquin Le coucou, Laserna Arietta espagnole z XVIII wieku, Paganiniego Warjacje na temat Carey i w. i. e. in. Początek koncertu o godz. 8.20 wiecz.

Noce dyżury aptek

Dzisiaj, w nocy, dyżurują następujące apteki: L. Pawłowskiego (Piotrkowska 307); S. Hamburga (Główna 50); B. Gluchowskiego (Narutowicza 4); J. Sitkiewicza (Kopernika 26); A. Charemzy (Pomorska 10); A. Potasza (Plac Kościelny).

najpiękniejszej bajki dla dzieci „Kopciuszek“. Kolorowe to widowisko urozmaicił reżyser L. Zbuciki śpiewami, tańcami i efektami czarodziejskimi. Tańce układał prof. St. Zaborskiego. Dekoracje E. Pietkiewicza. Specjalną atrakcją dla naszych miłośników będzie udział żywych kucyków, małpek oraz papug, wypożyczonych przez dyrekcję helenowskiej menażerii.

WYSTĘP BALETU WIEDENSKIEGO.

Jutro przyjeżdża do Łodzi znakomity balet wiedeński Kratina, który każdorazowym występem zachwyca publiczność żywiołowym temperamentem i świetnymi kre-

Pod gruzami walącego się domu znalazł śmierć robotnik budowlany

W Aleksandrowie pod Łodzią miał miejsce nieszczęśliwy wypadek, który pociągnął za sobą życie ludzkie.

Oto podczas prac nad przeróbką fundamentów domu przy zbiegu ulicy Parzeniewiczkiej i Wiatracznej jeden z robotników z prerażeniem stwierdził, że ściana domu dwupiętrowego zarysowała się nagle.

O spostrzeżeniu tem robotnik zameldował majstrowi, który na kazał przerwanie pracy sam zaś pobiegł zawiadomić policję.

Jeden z robotników niejaki Maciej Daszkiewicz chcąc zaimponować kolegom swą odwagą nie porzucił roboty, lecz pracował w dalszym ciągu.

Nie pomogły perswazje kolegów — Daszkiewicz pracował

w dalszym ciągu u stóp pękniętej ściany.

W pewnej chwili rozległ się przeraźliwy huk a w sekundę potem ściana runęła, przygniatając nieszczęśliwego robotnika.

Przeszło pół godziny trwało wydobywanie straszliwie poranionego Daszkiewicza z pod gruzów. Wreszcie po olbrzymich wysiłkach wydobyto go i stwierdzono, że daje tylko bardzo słabe oznaki życia. W drodze do szpitala Daszkiewicz zmarł, nie odzyskując przytomności.

Daszkiewicz osierocił żonę i czworo drobnych dzieci.

Miejsce katastrofy zostało zabezpieczone do czasu przyjazdu wojewódzkiej komisji budowlanej.

Zycie tomaszowskie

(Telefoniem od własnego korespondenta „Głosu Porannego“)

WOJEWÓDZTWO NADESŁAŁO do zarządu gminy żydowskiej w Tomaszowie list jako rezultat lustracji, spowodowanej skargami przeciwników obecnego zarządu. W liście tym województwo zwraca uwagę na konieczność wprowadzenia większej czystości w lokalu gminy i otynkowania frontu gmachu. Ponadto żąda przedstawienia dodatkowego budżetu na pokrycie wydatków dotychczas w budżecie

nieprzewidzianych i by na przyszłość na wydatkowane sumy nie przewidziane w budżecie zarząd miał obowiązek uzyskiwania specjalnych pozwoleń władz nadzorczych.

Zapisujcie się na członków L.O.P.P.

PANI I JEJ TOALETA



1. Suknia wieczorowa z czarnego, przetykanego srebrem brokatu; przylegające kloszowe fałdy.

2. Krótka pelerynka — szalowe przybranie z futra.

3. Suknia wieczorowa z miękkiego, jasnego jedwabiu — szeroka

ka suknia. Cape z brokatu, przybrana lisem.

4. Suknia popołudniowa z koronki i różowej crepe - satin.

Kino-teatr „Palace“

Piotrkowska 108.

Dzisiaj i dni następnych!

Muzyka M. LIDAUERA.

Początek o g. 4 pp., w sob. i niedz. o g. 12-iej. Na 1-szy seans wszystkie miejsca po 50 gr. i 1 zł.

Wielki film seksualno-sadystyczny Słynnej reżyserji Gustawa Ucickiego

Tragedja Dziedzicznie Obciążonego (Przeklństwo krwi)

Film rozwiązujący najciekawsze zagadnienie „Co należy uczynić z ludźmi dziedzicznie obciążonymi“. — W rolach głównych: Walter Rilla, Walerja Boothby, Marja Solweż.

Wstęp tylko dla dorosłych!

Wstęp tylko dla dorosłych!

KINO TEATR CZARY

Dzisiaj poleźna premiera

Początek seansów o godz. 4 po pol., w soboty, niedziele i święta o 1-iej w pol., Na pierwszy seans wszystkie miejsca po 50 gr.

„Prawda zwycięża“

Dramat cowbojsko-sensacyjny. — Niebawala sensacja, niebawala tricki. Szczyt sensacji. — Przewrót w sensacjach. — W roli głównej ulubieniec narodów, król cowboyów

William Desmond

Nad program: Dziennik aktualności.

Nad program: Dziennik aktualności.

TEATR MIEJSKI

Dzisiaj po cenach popularnych „Młody las“ J. A. Hertz'a, sztuka w 4-ach aktach, wystawiona z okazji 25-cia strajku szkolnego.

Jutro „Dzielną wojak Szweik“ — nowoczesna rewja wojenna poślug głośnej powieści J. Haszka.

AKADEMJA LISTOPADOWA.

Dnia 29 b. m., w piątek, o godzinie 4-iej odbędzie się uroczysta akademja listopadowa, na którą bilety dyrekcja teatru miejskiego rozdzielila bezpłatnie pomiędzy oddziały wojskowe i delegacje szkół.

Akademja, początkowo projektowana na godziny wieczorowe, została przełożona na godzinę 4 popołudniu, a to celem umożliwienia szerokim sferom młodzieży wzięcia udziału w tej uroczystości.

TEATR KAMERALNY

Ostatnie występy Janusza Strachockiego po cenach najniższych.

Dzisiaj, wtorek, środa i czwartek trzy ostatnie występy artysty scen warszawskich Janusza Strachockiego w komedji Wł. Fodora „Dr. Julja Sabo“. Ceny najniższe.

W piątek premiera salonowej komedji Wł. Lakatosa „Mężczyzna i kobieta“, zakupiona przez Biały Krzyż.

TEATR POPULARNY

Dzisiaj, wtorek, środa, piątek i sobota barwna, wesoła komedjo - opera J. N. Kamińskiego „Skalmierzanki“.

We czwartek o godz. 7-iej wielka premiera najpopularniejszej i

Mecze o wejście do ligi Ł.T.S.G. jedzie do Wilna

W nadchodzącą niedzielę rozegra LTSG. spotkanie o wejście do ligi z Ogniskiem we Wilnie. Łódzka drużyna winna zwyciężyć, ponieważ Ognisko nie wygrało jeszcze żadnego meczu o wejście do ligi. Jednocześnie gra Lechia rewanżowe spotkanie z Naprzodem w Lipinach. Pierwszy mecz we Lwowie zakończył się zwycięstwem Lechii w stosunku 3:1.

Hakoah-Hasmonea 6:4

Ping-pongiści Hakoahu rozegrali mecz drużynowy z rezerwowym zespołem Hasmonei. Mecz zakończył się zasłużonym zwycięstwem Hakoahu w stosunku 6:4.

Poszczególne partie przedstawiały się następująco:

Kuczynski — Jospowicz 15:21, 16:21, — 0:2; Pytel — Szajn 26:24, 22:20, — 2:0; Morgenstern — Sztajnsberg 21:19, 22:20, — 2:0; Cygler III — Liljenfeld 20:22, 18:21, — 0:2; Regenweter — Szejnfeld 20:22, 13:21, — 0:2.

Mecz bokserski Łódź-Warszawa

W nadchodzącą niedzielę rozegrany zostanie w Warszawie od dawna zapowiadany mecz bokserski Łódź — Warszawa. Reprezentacje obu miast składają się z najmocniejszych pięściarzy.



Dziś i dni następnych!

Wielki film erotyczny na tle głoonych hulanki carskich oficerów i kurtyzan dworskich

Przedziwne kłamstwo Niny Pietrowny

Genjalnej reż. E. Pomera i H. Szwarca twórców „Rapsodji Węgierskiej”
W roli głównej:

Brygida Helm Warwick Ward

Orkiestra symfoniczna pod batutą Sz. Bajgelmana 8299

Echa meczu Legja - Turysty

Uznanie prasy stołecznej dla niezwyklej ambicji i ofiarności wniesionej do zawodów przez łodzian

Prasa stołeczna z niezwyklej uznaniem wyraża się o zespole ligowym Turystów, który ubiegłej niedzieli rozegrał spotkanie z Legją.

Poniżej przytaczamy kilka wyjątków ze sprawozdań piśm stołecznych:

„PRZEGLĄD WIECZORNY“:
Przewaga fioletowych utrzymuje się naogół do końca pierwszej połowy.

Gdyby Turysty grali po przerywie tak, jak do pauzy, słuszenie należałoby się im zwycięstwo.

Zmęczeni jednak tempem gry, które nadal, po przerywie, opadli nieco z siły, mimo to do końca prowadzili grę b. ambitnie i ofiarnie.

Stwierdzić trzeba, że drużyna łódzka zaprezentowała się z dobrej strony, obok ambicji — tworzy ona zespół zgrany, szybki i dobrze startujący do piłki.

Jeśli chodzi o charakterystykę gry, to stała ona na najwyższym poziomie. W drugiej połowie niektórzy gracze pozwalali sobie na zbyt niebezpieczną, ostrą grę.

W drużynie łódzkiej na specjalne wyróżnienie zasługuje Kahan, świetnie trzymający Rajdka, dalej niezwykle pracowity i ambitny Wieliszek oraz Kubik w obronie, który przewyższał dawną gwiazdę — Karaśka.

„KURJER PORANNY“:

Legji nie starczyło siły, by pokonać Turystów. U łodzian wybiła się linia pomocy, od której lepsza jest może pomoc Wisły. Najlepszym był Wieliszek, a po nim Kahan. Dobrze spisywał się również obrońca Kubik. Napad i bramkarz, to wzór do

naśladowania dla trójki środkowej Legji jeżeli chodzi o pracowitość w grze i ambicję.

Przyznać trzeba, iż wynik odpowiada przebiegowi gry.

„GAZETA POLSKA“:

Niezwykle ostre było spotkanie Legji z Turystami. Wojskowi byli bardzo słabi, zwłaszcza w linii napadu i pomocy, jedynie obrona stała na wysokości zadania i jej ofiarnej grze należy przypisać uratowanie wyniku.

Turysty pokazali grę bardzo ambitną, w przeciwieństwie do Legji, właśnie w ataku i pomocy i temu zawdzięczają zdobycie cennego punktu na czołowej drużynie w tabeli.

„GAZETA WARSZAWSKA“:

Na boisku Legji reprezentowane były nieomal wszystkie poważniejsze wydawnictwa łódzkie.

Można sobie wyobrazić, co za radość powstała wśród przyjezdnych po uzyskaniu przez Turystów zasłużonego wyniku remisowego!

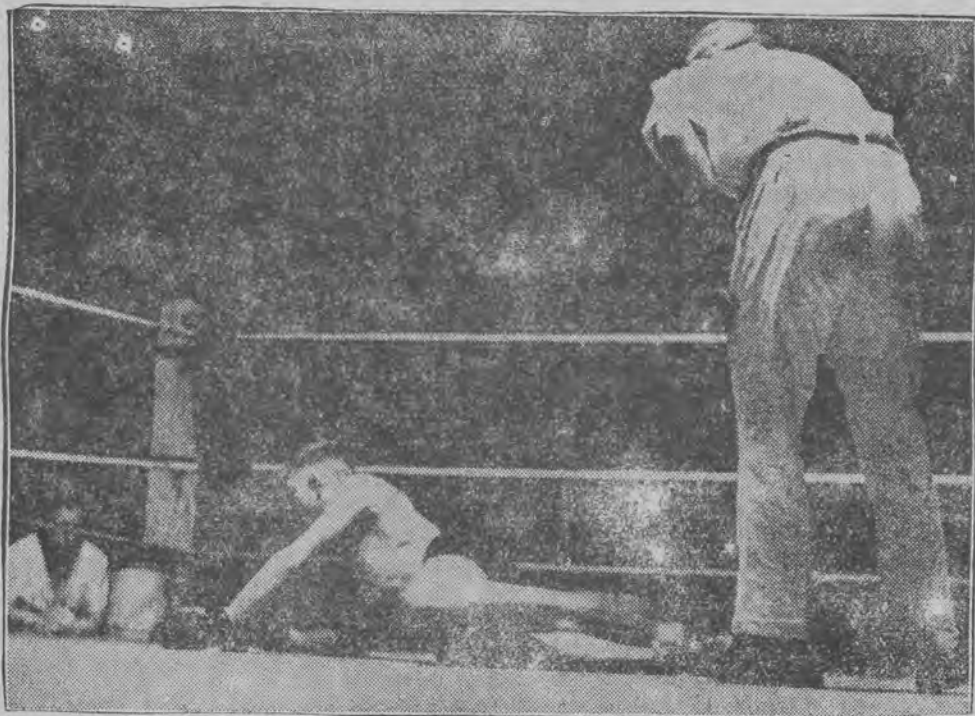
Gra w pierwszej połowie z przewagą Turystów. U Turystów, którzy byli drużyną ambitniejszą i ofiarniejszą, na wyróżnienie zasługują: Kahan, Wieliszek i Kubik.

„KURJER POLSKI“:

Jak walczyć należy o swe istnienie w ekstra klasie, pokazali wczoraj Turysty. Z taką ambicją i z taką zacietością, ofiarnością i oddaniem wszystkich sił swemu klubowi w decydującej chwili, z jaką Turysty wczoraj walczyli, mało widzieliśmy w drużynie. Prostu dwójki, trojki się, aby tylko zdobyć upragniony a potrzebny im do zbawienia punkt. Trudy ich i starania nie poszły na marne. Zdobyli punkt jeden, utrzymali się w lidze a to było ich myślenie i jedynym celem. Ze punktu zdobyli, mogą przypisać to tylko bramkarzowi Legji, który leżąc na piachu dał sobie ją wybić.

Przytoczone powyżej wyjątki jednogłośnie podkreślają niezwyklej ambicję, z jaką Turysty walczyli o swój dalszy byt w lidze. Pozatem urobili sobie moż na doskonałe opinie o jednostkach, które z poświęceniem broń swych barw w tak krytycznej chwili jak również o tych, którzy nie doceniając ważności chwili nie stanęli na wysokości zadania, — tylko dlatego, iż bez odpowiedniego przygotowania, co było przecież moralnym nakazem, wystąpili do tych zmagania.

Mistrzostwo Niemiec w wadze lekkiej



zdobył Domgörgen, bijąc w 10 rundzie dotychczasowego mistrza Fritza Reppela (leży).

Ruch protestuje

P.Z.P.N. rozpatruje żądania Ł.T.S.G.

Jak się dowiadujemy drużyna Ruchu niezadowolona z orzeczenia

wydziału gier i dyscypliny ligi w sprawie meczu z Garbarnią, odwołała się do zarządu ligi i sprawa ta będzie rozpatrywana na dziesiątym posiedzeniu zarządu ligi.

* * *

W dniu jutrzejszym odbędzie się w Warszawie posiedzenie zarządu PZPN, na którym rozpatrywane będą sprawy LTSG, które, jak wiadomo, żąda odszkodowania za stracone terminy wskutek licznych przesunięć w kalendarzyku rozgrywek o wejście do ligi i kilkakrotnie odwoływaniu spotkań.

Ł.K.S. zaproszony do Gdańska

Zarząd ŁKS-u otrzymał zaproszenie do Gdańska od tamtejszego klubu Sportverein 1899, celem rozegrania towarzyskiego spotkania w dniu 1 lub 8 grudnia. ŁKS. zgodził się na wyjazd i podał swoje warunki, które winne być w najbliższych dniach zaakceptowane.

Petkiewicz jeszcze nie wyjechał

Petkiewicz, który miał opuścić w sobotę Warszawę i udać się do Ameryki na kilkutygodniowe tournée jeszcze nie wyjechał, a to ze względu, że oczekuje czeku z Ameryki na pokrycie kosztów wyjazdu.

Konarzewski reprezentantem Łodzi

W związku z odbyć się mającym w nadchodzącą niedzielę międzymiastowym meczem bokserskim, dowiadujemy się, że reprezentacja barw Łodzi w wadze ciężkiej powierzona została Tomaszowi Konarzowskiemu, a nie jak pierwotnie projektowano Erwinowi Stibemu.

Zmiana decyzji spowodowana została chęcią dania możliwości zmierzenia się ze słabszym przeciwnikiem, powracającemu do czynnego życia sportowego, byłemu mistrzowi Polski, Konarzowskiemu.

Komunikat.

Zrzeszenie Kobiet Żyd. WIZO, urządza od dnia 12 do 16 grudnia r. b. we własnym lokalu Przejazd 2 wielki kiermasz chanukowy.

Znając cele i zadania WIZO, społeczeństwo naszego miasta zechce życzliwie przyjąć kwestarki, wręczając sownie ofiary w naturze, oraz udzielić poparcia tej imprezie dla jaknajpomysłniejszego przeprowadzenia akcji.

50 proc. dochodu przeznaczają się na fundusz narodowy „Keren Kajemet Leisrael“.

Protoktorat nad imprezą tą objęli łaskawie p. p.:

Dr. M. Braude, dyr. M. Brandsteter, sen. S. Budzyner, prezes B. Ejtingon (czł. Agencji Żyd.), S. Faust, P. Gerszowski, St. Jarociński, Dyr. Maks Kon (Dyr. Perelman, Dr. I. Rozenblatt (poseł na sejm), Dyr. S. Rygier, Dr. Szwajg, Dyr. J. Spektor, Dr. M. Wyszewiański.



Odbiorniki najwyższej jakości NA PRĄD, pokazy w naszym salonie radiowym. Prosimy! 7414

„CASINO”

Dziś i dni następnych!

Najnowszy film wytwórni „Sfink“.

Wielkie święto polskiej wytwórczości filmowej Królowa ekranu polskiego **Jadwiga Smosarska**

w potężnym dramacie miłosnym, na tle przeżyć erotycznych dwóch kobiet i dwóch mężczyzn. Według powieści najwybitniejszego z malarzy literatury polskiej **Andrzeja Struga** p. t.

Grzeszna Miłość

Partnerami jej są:

Najnowsza rewelacja filmowa **Zofja Batorycka**, „As” scen stołecznych **Bogusław Samborski**, znany artysta dramatyczny **Tadeusz Wesółowski**, wybitny talent filmowy **Jerzy Kobusz**. 8295

Początek o godz. 4.30 pp. Orkiestra pod kier. L. Kantora.

Na Łódzkich ekranach

GRAND KINO „Napoleon“ z Wernerem Krausem w roli głównej

Filmy o podłożu historycznym, a zwłaszcza te, które odzwierciedlają epokę najgenialniejszego wodza wszystkich czasów, Napoleona, są zawsze bardzo chętnie oglądane przez licznych kinomanów. dają one bowiem dużo korzyści: przede wszystkim naukowych, pozwalając na obejrzenie kopii historycznych wydarzeń, nad wiernością, której pracuje cały sztab uczonych, następnie silne wrażenie artystyczne, gdyż rolę Napoleona odtwarzać może tylko artysta o nieprzeciętnej mierze by wydobyc zdecydowaną i silną sylwetkę największego zdobywcy.

Niebywałe pole do popisu, ma przed sobą reżyser — od jego szczęśliwej inwencji twórczej zależy nieraz cały obraz, gdyż masowe sceny, zwłaszcza batalistyczne, są niezmiernie trudne do wiernego zrealizowania.

Film obecnie demonstrowany w Grand - Kinie połączył szczęśliwie wszystkie te warunki w jedną harmonijną całość, dając pełen walorów artystycznych obraz, podkreślony świetną maską i grą znakomitego Wenera Krausa, któremu dzielnie sekunduje Basserman.

Ilustracja muzyczna — dobra.

Co usłyszymy dziś przez radio?

WARSZAWA, m. 1411,8.
 12,05 — 13,10 Radjowy poranek szkolny: a) Opowiadanie p. B. Hertza p. t. „Pierwszy dzień Francka w szkole“; b) Koncert z płyt gramofonowych.
 15,45 „Chwilka lotnicza“ — wygłosi dr. Władysław Baliński.
 16,15 — 17,15 Muzyka z płyt gramofonowych.
 17,15 Odczyt p. t. „Leopold Staff — laureat Lwowa“ — wygłosi red. Zdzisław Dębicki.
 17,45 Muzyka lekka z „Gastromomji“. Orkiestra „Złota Lira“ — pod dyr. Pawła Schwarzmanna.
 19,20 Transmisja z opery katowickiej „Eugeniusz Onegin“ P. Czajkowskiego. Po transmisji komunikaty: „Ostatnia fala“.

waljskie pieśni ludowe i Symfonia D-dur Haydna).
 Langenberg (473)
 17,30 Koncert Künnekego, Koncert wolonczelowy Uracka, Muzyka Wetzlera do „Jak wam się podoba“ Szeskpira).
 Monachjum (533)
 19,30 Opera Gounoda „Faust“. Stuttgart (360)
 20,30 Opera Brülla „Gringoire“. Paryż (1725)
 21,00 Opery „Godzina hiszpańska“ Ravela i „Le Point d'Argentan“ Fourdraina.
 Ryga (525)
 19,05 Koncert (M. in. Symfonia H-moll Szuberta, Warjacje wolonczelowe Boellmana, „Step“ Noskowskiego, Suita baletowa Sañt-Saensa).
 Koszyce (293)
 17,10 Sonaty (Altówkowa F-moll Rubinsteina i Skrzypcowa D-dur Corellego).

Światło zgasto, motor stanął, zadzwoń bezwzględnie do „Pogotowia Elektrycznego“
 tel. 170-17, 7837
 a natychmiast będzie naprawione.

LECZNICA
 lekarzy specjalistów przy Górnym Rynku.
 Piotrkowska 294, tel. 122-89 (przy przystanku tramw. pabjanickich)
 Czynna od 10-ej rano do 7-ej wiecz. w niedziele i święta do 2-ej po poł.
 Wszystkie specjalności i dentystryka. Kąpiele światłone, lampy kwarcowe, elektryzacja, Roentgen, szczepienia, analizy (mocz, kał, krwi, płwocin, wydzielin itd.). Operacje, opatrunki.
 Wizyty na miasto. Porada 4 zł.
 Porada dentystryczna oraz wenerologiczna dla chorób skórnych i wenerycznych 3 ZŁOTE. 7411

JAN SIMINIĄK
 OBRONA W SPRAWACH PODATKOWYCH
 PRZYJMUJE od 5—7 p.p.
 PIOTRKOWSKA 83, fr. Tel. 210-40. 7419—

ZAKOPANE 7827
 Pensjonat „Świt“, Zamojskiego 8 pod zarz. Heleny Oderbergowej poleca pokoje komfortowo urządzone. Ciepła i zimna woda bieżąca w pokojach. Kuchnia wykwinna. Ceny przystępne. Tel. 437

Do akt. Nr. 3255—1929 r. **Ogłoszenie.**
 Komornik VI rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wąsowski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólcząńskiej 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 23 grudnia 1929 od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Cegielińskiej 51 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Mirli Rozenblattowej i składających się z mebli oszacowanych na sumę zł. 1550.— Łódź, 25.11. 29 r. Komornik L. Wąsowski

Do akt. Nr. 3318 | 29 r. **Ogłoszenie.**
 Komornik VI rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wąsowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólcząńskiej 10 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 5 grudnia 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Wschodniej 57 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „Jakob Förster i Syn“ składających się z mebli i t. p. oszacowanych na sumę zł. 875.— Łódź, 25.11. 29 r. Komornik L. Wąsowski

Do akt. Nr. 736 | 1929 r. **Ogłoszenie.**
 Komornik Sądu Grodzkiego VI rewiru w Łodzi, Leon Wąsowski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólcząńskiej 10 na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 12 grudnia 1929 roku od godz. 10-ej rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 26 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Lajzera Gutzadta składających się z maszyny do ferrowania ocenionej na sumę zł. 500.— Łódź, 4.11. 1929 r. Komornik L. Wąsowski

Do akt. Nr. 1223/1929 r. **Ogłoszenie.**
 Komornik VI rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wąsowski, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Wólcząńskiej Nr. 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 12 grudnia 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Cegielińskiej 45 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do firmy „E. Birnbaum“ i składających się z wyrobów galanteryjnych oszacowanych na sumę zł. 1085.— Łódź, d. 25.XI. 29. Komornik L. Wąsowski

Do akt. Nr. 2864 | 1929 **Ogłoszenie.**
 Komornik VI rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, Leon Wąsowski zam. w Łodzi, przy ul. Wólcząńskiej 10, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 11 grudnia 1929 r. od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Cegielińskiej 66 odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości należących do Tadeusza Prywina i składających się z urządzenia biurowego oszacowanego na sumę zł. 1200.— Łódź, 25.11. 1929 r. Komornik L. Wąsowski

Do akt. Nr. 969 | 29 r. **Ogłoszenie.**
 Komornik IV rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, S. Zajkowski zamieszkały w Łodzi, przy ul. Traugutta 10 na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 4 grudnia 1929 od godz. 10 rano w Łodzi, przy ul. Piotrkowskiej 78 odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości, należących do Tadeusza Prywina i składających się z urządzenia biurowego oszacowanego na sumę zł. 1200.— Łódź, dn. 23.11. 29. Komornik S. Zajkowski

PRZEPISYWANIE na maszynach: polsk. i ros., **TŁUMACZENIA** w pięciu językach. **POWIELANIE** druków. Korespond. handlowej. **PRACE** rachunkowe na maszyn. do liczenia wykonywane **BIURO**
„IRENIT“,
 Piotrkowska 44
 m. 8, lewa of. I p.
 Nauka pisania na maszynach różnych systemów. 8301—2

Miejski Kinematograf Oświatowy
 Wodny Rynek (róg Rokicińskiego)
 Od 26 XI. do 2 XII. 1929 r. DLA DOROSŁYCH:
Szecherezada
 (T JEMNICA WSCHODU)
 W rolach głównych: Marcela Albani, Mikołaj Kolin, Agnes Petersen-Morzechinowa i Iwan Petrowicz
 DLA MŁODZIEŻY:
WILK I SZAKALE
 Dramat Pionierów Pustyni Zachodniej. W roli głównej Pies-Wilk „Rin-Tin-Tin“
 Nad program: Obóz letni przysposobienia kobiet do obrony kraju w Górczynie pod Kościierzyną.
 Początek seansów dla dorosłych o godz. 18.45 i 21, w soboty i w niedziele 16.45, 18.45 i 21. Początek seansów dla młodzieży o g. 15-ej i 17.—, w soboty i niedziele o 13 i 15-ej. 8302

Do akt. Nr. 2323-1929 r. **Ogłoszenie.**
 Komornik IX rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, K. Suzin, zam. przy ul. Szkolnej Nr. 14, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że dnia 3 grudnia 1929 roku, od godz. 10-ej rano, w Łodzi, przy ul. Nawrot pod Nr. 17, odbędzie się sprzedaż przez publiczną licytację ruchomości: fortepianu firmy „Westermayer“ należące do Michała-Józefa Kona oszacowanego na 490.— zł. Łódź, 25.11. 1929 r. Komornik K. Suzin

Do akt. Nr. 2221-1929 r. **Ogłoszenie.**
 Komornik IX rewiru Sądu Grodzkiego w Łodzi, Zygmunt Makowski, zamieszkał w Łodzi, przy ul. Narutowicza 49, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dn. 5 grudnia 1929 r. od godz. 10 rano Henryków Stoki, gm. Nowosolna odbędzie się sprzedaż z przetargu publicznego ruchomości należących do Rudolfa i Berty Glasów składających się z wozu, kieratu i 11 belek oszacowanych na sumę zł. 550 — Łódź, dn. 29.10.29 Komornik Z. Makowski.

Na dogodnych warunkach!
 Wielki wybór wózków dziecięcych krajowych i zagranicznych **łózek** metalowych wyznaczek amerykańskich, materacy wyścielanych oraz materacy sprężynowych „Patent“ do meblowych łózek podług miary. Nabyć można w fabrycznym składzie 7356
„DOBROPOL“
 Łódź, Piotrkowska 73 w podwórzu, tel. 158-61.

5--10 dolarów nagrody
 za zwrot zagubionej torebki damskiej ze skóry krokodylowej da w dyskrekcji **Bornstein**, Piotrkowska 73 III p. lewa oficyna. 8279—1


Thagee
 Kamery niedoścignione w gatunku! Cennik bezpłatnie w składach aparatów lub z fabryki
Thagee
 KAMERAWERK
 STEENBERGEN & CO.
 DRESDEN-STRIESEN Nr. 38/1
 Wyłączne Przedstawicielstwo na Polskę
 Dom Handlowy Henryk Pólitur,
 Warszawa, Zielna 45/g.

Gabinety 7435 Kosmetyki lekarskiej
 D-ramed. Marji LEWINSONOWEJ
 Cegielińska 6, telef. 143-63. Godz. przyj. dla pań i panów 10—2 i 4—8
 Czynne są następujące działy:
 1. chor. skóry i włosów.
 2. Beautyé
 3. Kuracji odmładzających.
 4. Masażu (ogólny i częściowy).
 5. Epilacji (elektrocoagulacja elektroliza).
 6. Elektroterapii (diatermia, d'Arsonwalizacja, galwanofaradyzacja).
 7. Helioterapii (Roentgen, kwarc, sollux, kąpiele świetlne).
 8. Chirurgii estetycznej (blizny, żyłaki, zniekształcenia, nowotwory i t. p.)
 pod kierunkiem ch'rgura D-ra Z. LEWINSONA
 ordynującego codz. od godz. 12—2

Dr. med. M. LERNER
 spec. chor. dzieci
powrócił
 Przyjmuje od 3—5
 Zachodnia 64. 7853

Dr. med. J. Sadokierski
 STOMATOLOG
 chirurgja szczęk, jamy ustnej i piastyka,
REGULACJA ZĘBOW
 RENTGENODIAGNOSTYKA.
 Ordynuje 3—7 7415
 ul. Piotrkowska 166. —Tel. 127-83.

LEKARZ-DENTYSTA
JAKÓB ROTENBERG
 WZNOWIŁ PRZYJĘCIA
 PIOTRKOWSKA 79 (II brama)
 Al. Kościuski 22 (II p. front)
 tel. 164-24. 8291-3

EDWARDA STEINMAN
POLECA MODELE NA SEZON ZIMOWY
 7088
 PIRAMOWICZA 2 :: TEL. 35-49.

ŁÓDŹ PIOTRKOWSKA
Wiszę 100
 Reklam Gazetowych
 Cennikow Prospektow
 Zdjęcia fotograficzne dla celów reprodukcyjnych
 Rysunki, projekty reklamowe i wydawnicze wykonujemy
 Tel. 1.11.72

PACZKI
 i ciastka deserowe po 20 gr. 7412—
WYBOROWE, SMACZNE HYGIENICZNEGO WYPIEKU
 POLECA CUKIERNIA
Z. GOMOLINSKIEGO
 PRZEJAZD 1. TEL. 209-87.

KINO-TEATR
MIMOZA
 UL. KILIŃSKIEGO Nr. 178.
 Od wtorku dnia 26 do poniedziałku, dnia 2 grudnia 1929 r. włącznie
Tancerka (z Moskwy)
 W roli głównej: Dolores del Rio
 Do powyższego obrazu zaangażowany został chór rosyjski.
 Następny program: „Uśmiech losu“ z Jadwigą Smosarską

To o czym się tylko mówi !!!

MANOLESCU

**DZENTELMEN
WŁAMYWACZ**

Rewelacyjny film obecnego
sezonu.

Nazwiska mówią za siebie

**Iwan Mozzuchin
Brygida Helm
Dita Parlo
Henryk George**

WKROTCE !! WKROTCE !!

Imponująca rewelacja kinematografii!

**LIL DAGOWER
Bernard GOETZKE
JEAN ANGELO
MARY GLORY**

HRABIA MONTE CHRISTO
wkrótce w GRAND-KINIE.

Najwspanialszy Cud sztuki filmowej!

UWAGA! „HRABIA MONTE CHRISTO” edycji 1929—30 nie należy identyfikować z ongiś wyświetlaną starą wersją pod tym samym tytułem; jest to zupełnie nowy film i nowy temat.

NIEZWYKŁA SENSACJA!

Z powodu krytycznych czasów obniżyłem ceny wszelkiego rodzaju kosmetyków, jak: mydeł toaletowych, perfum, i pudrów, wód kolońskich i t. p. Pozatem przygotowałem dla Szanownej Klienteli

● sensacyjną niespodziankę! ●

Przy każdym zakupie wydaję **KUPON**, zao-
patrzony w pieczętkę firmową. Jeśli kupujący
przedstawi 10 kuponów otrzyma

zadarmo

oryginalną amerykańską maszynkę do
golenia „GILLETTE” lub na żądanie
3 SZTUKI MYDŁA TOALETOWEGO.

Przyjdźcie się przekonać!

Wykorzystajcie nadzwyczajną okazję!

Przyjdźcie się przekonać!

Z poważaniem

Perfumerja J. DRUKER Zawadzka 11
telefon 175-92.

Kino SPÓŁDZIELNI
Sienkiewicza 40.

Dziś i dni następnych

OSTATNI ROZKAZ Porucznika Noszty

DRAMAT.

W rolach głównych:

**IVOR NOVELLO, EWELINA
HOLT, ERNEST VEREBES** i inni

Następny program: 8246
„Pojedynek w Przeszłościach”
Dramat życiowy w 10-ciu aktach.

W rolach głównych:

Mady Christians i Gabriel Gabrio

W dni powszednie, z wyjątkiem
sobót, początek seansów o godz.
4-ej, zaś w soboty, niedziele
i święta o g. 12-ej w pol. Ostatni
seans o godz. 10. —

Na 1 seans ceny miejsc niższe.

Doktor

WOŁKOWYSKI

CEGIELNIANA 25, TEL. 126-97

Specjalista chorób skórnych
i wenerycznych 7429

LECZENIE ŚWIATŁEM

(lampą kwarcową)

Badanie krwi i wydzielin.

Przyjmuje od 8—2 i od 5—9.

w niedzielę i święta od 9—1.

Dla pań od 5 do 6 po poł.

oddzielna poczekalnia.

GWIZDY, TRZASKI i SZUMY

DEFEKTU w APARACIE lub AKUMULATORZE.

CENTRALNA AKUMULATORÓW,
ŁADOWNIA  PIOTRKOWSKA 167,

REPERUJE SZYBKO, GRUNTOWNIE i TANIO wszelkie niedokładności w instalacji radiowej!
!Dzwoń 205-21! !Dzwoń 205-21!

są, przeważnie
skutkiem

Ogłoszenia drobne

HALLO! HALLO!

Dzwoń tel. 163-30 „Pogotowie kra-
wieckie Kiersza” Żeromskiego 91
sklep narozny. Momentalnie odświe-
ża garnitur za zł. 3.— suknię za zł.
2,80, palto za zł. 3.— łącznie z ode-
braniem i odesłaniem. Expressem
pierze, farbuje, przerabia, nicuje,
sztucznie ceruje. Farbujemy i pie-
rzemy futra sposobem lipskim.

7416—30

CHCESZ OTRZYMAĆ POSADĘ?

Musisz ukończyć kursy fachowe,
korespondencyjne profesora Seku-
łowicza, Warszawa, Żorawia 42-K.
Kursy wyuczają listownie: buchal-
terji, rachunkowości kupieckiej,
korespondencji handlowej, steno-
grafji, nauki handlu, prawa, kali-
grafji, pisania na maszynach, to-
waroznawstwa, angielskiego, fran-
cuskiego, niemieckiego, pisowni
oraz gramatyki polskiej. Po ukoń-
czeniu świadectwo. Żądajcie pro-
spektów. 6214

POKÓJ

duży, słoneczny, b. ciepły, świe-
żo odrestaurowany, z elektrycz-
nością, wygodami z niekrę-
wejściem do wynajęcia int. izr.
Konstantynowska 68, front, II p.
m. 7. 318

ZA WYNAGRODZENIEM.

Uprasza się o łaskawe oddanie
damskiego parasola, pozosta-
wionego w kino-teatrze „Luna”
dn. 24 XI o godz. 11 wieczór.
Łódź, Wólczajska 21, mieszk. 19
317

BIEGŁA

maszynistka poszukuje posady. O-
ferty do „Głosu” lub „Zdolna”.
307—3

PORADNIA

WENEROLOGICZNA

Lekarzy-specjalistów
Zawadzka 1

TEL. 205-38

czynna od 8 rano do 9 wiecz.
11—12) przyjmuję
2—3) kobieta—lekarz
w niedzielę i święta od 9—2 pp.
leczenie chorób
wenerycznych i skórnych

Badanie krwi i wydzielin na
syfilis i tryper.

Konsultacje z neurologiem
i urologiem

Gabinet Światło-leczniczy

Kosmetyka lekarska

Oddzielna poczekalnia dla Kobiet

PORADA 3 ZI 7431

Dr. med.

HELLER

Choroby skórne i weneryczne

UL. NAWROT 2

TELEFON 179-89

Przyjmuje do 10 r. i od 4—8 wiec.
w niedzielę od 11—2 po południu
Dla pań spec. od godz. 4—5
po poł. dla niesamośnych
CENY LECZNIC. 7436

Prenumerata

miesięczna „Głosu Porannego” ze wszystkimi dodatkami wynosi

w Łodzi zł. 5,60, za odnośnienie — 40 groszy z przesyłką pocztową

w kraju — zł. 6,50; zagranicą — zł. 10.—

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1-szpaltowy: 1 strona i w tekście 40 gr., strona 3 szpalt —
Nekrologi 30 gr. str. 5 szpalt. Nadesłane po tekście 30 gr. str. 5 szpalt. — Zwyczajnie 10 gr.
str. 1) szpalt. Drobne 12 gr. od wyrazu; najmniejsze 1,20 zł. Poszukiwanie pracy 10 gr. —
Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł. Ogłoszenia zamiejscowa obliczane są o 50 proc.
firm zagranicznych o 100 proc., za zastrzeżone miejscowe dopłata.